Czasopismo pocztowe opłacone ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7. Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

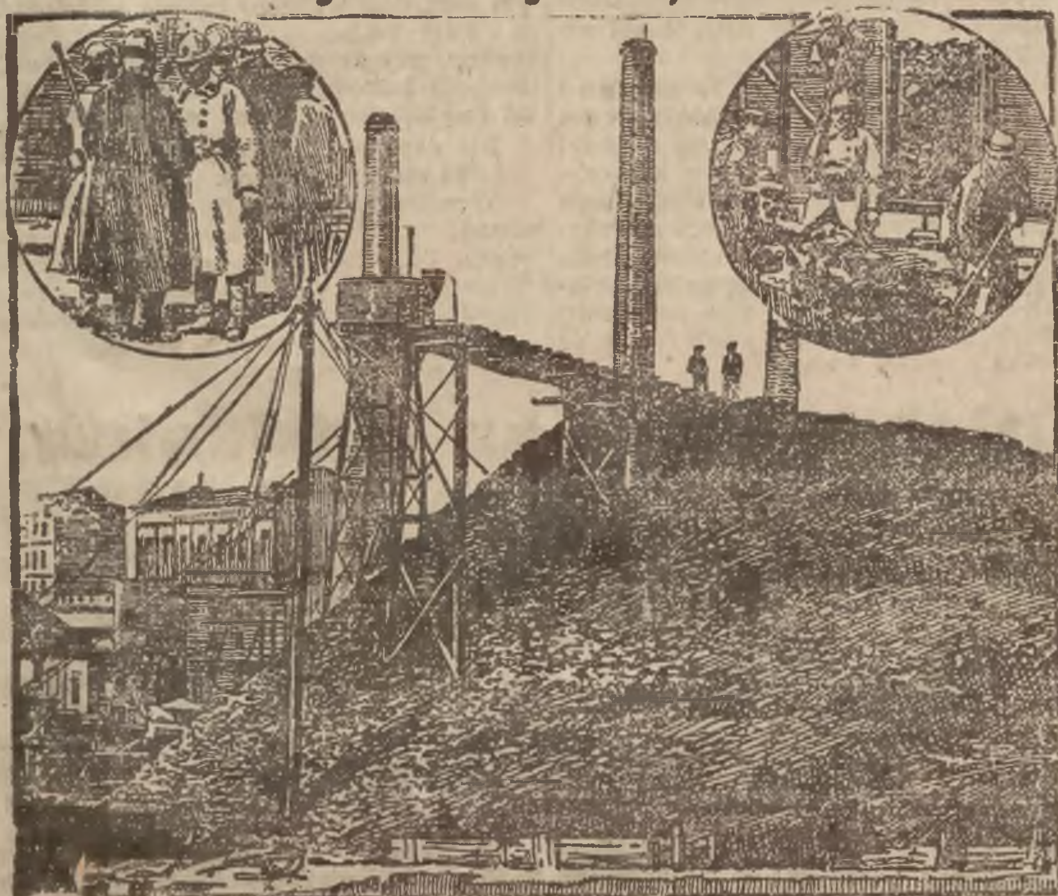
500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 14.000, z odnosz. do domu M. 15.000. Zamiejsc. M. 15 000. Zagranicą Mk 25.000

Nr. 69. — Rok VI. Kraków, sobota 7 kwietnia 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

W kraju czarnych djamentów.



Nasza rycina tytułowa przedstawia typowy krajobraz z Zagłębia Ruhry: masy wydobytego węgla oczekują na wysyłkę do Francji. U góry na lewo: posterunki francuskie legitymują podejrzane osoby na ulicach Essen, na prawo: ładowanie węgla do wagonów kolejowych.

Krwawe walki z anarchistami w Bułgarji.

Dwudniowa bitwa policji z anarchistami. — 50 zabitych, 30 ciężko rannych. — W całej Bułgarji rozruchy.

Sofia. (AW).

Wczoraj nadeszły tu wiadomości o wypadkach, jakie miały miejsce tydzień temu w Jambolu. Mianowicie odbyła się tam **formalna bitwa między anarchistami a policją, która trwała dwa pełne dni.** Powodem zatargu był **rozkaz rozwiązania kongresu anarchistycznego, jaki** się w tym mieście, które jest **centrum ruchu anarchistycznego,** odbywał.

Gdy wezwanie policji nie znalazło posłuchu, wśród członków kongresu, zmuszona była **policja użyć broni, na co anarchiści odpowiedzieli strzałami.** Aby móc skuteczniej stawić opór, **schronili się anarchiści do okolicznych domów, i otworzyli stamtąd silny ogień na oddziały policyjne.** Wobec tego zawezwano telefonicznie z Filippola **cały bataljon wojska,** któremu dopiero udało się **zgnieść całą ruchawkę.**

Anarchiści cofnęli się **zostawiając 50 zabitych oraz 30 ciężko rannych. Około 150 dostało się do niewoli.** Również i w miejscowości Stara Zagora **wybuchły poważne rozruchy,** wzniecone przez anarchistów, a policja sofijskiej udało się **odkryć całe ich gniazdo.**

Polska i Czechy.

(as) Państwa europejskie podzielić można na trzy grupy: **zachodnie,** skrystalizowane pod względem narodowym, teren **wschodni,** imperjum absolutne, bez względu na to, jaki ma tytuł: samodzierżawja, czy sowieckiej republiki, i pod czyim jest rządem: cara, czy Bornsztajnów, obejmujące ludność różnorodną, ale bez silnego poczucia narodowego i samowiedzy politycznej, a więc nie mogącą utworzyć samodzielnych państw narodowych, — a wreszcie **centrum Europy,** na którem organizują się dopiero po wielkiej wojnie państwa narodowe, nie dość jeszcze skonsolidowane, z licznemi mniejszościami narodowemi i nieustalonymi pod względem narodowym granicami.

Między tymi ostatniemi **Polska jest bez sprzecznie największem i najsilniejszem państwem i w Europie środkowej** może odegrać pierwszorzędną rolę. W tym celu musi jednak poza najbliższym programem wewnętrznym wytknąć sobie **program polityki zewnętrznej,** a przez umiejętne sojusze zyskać siłę do zrealizowania tego programu. **Sojuszów nie zawiera się dziś dla sentymentów,** a więc są one tam najłatwiejsze do zawarcia, gdzie obu stronom grozi wspólne niebezpieczeństwo, gdzie ten sojusz oba państwa chroni przed wspólnym wrogiem, gdzie obu przynosi korzyść.

Dla Polski koniecznem jest porozumienie się z Małą Ententą, któreby z biegiem czasu mogło przeřodzić się w rodzaj formalnego **czwórporozumienia. Blok taki stworzyłby należytą przeciwwagę wobec Niemiec i gwarantowałby państwom należącym do niego nie tylko korzyści polityczne, ale także gospodarcze.**

Być może, że należałoby nawet pomyśleć w pierwszym rzędzie o wytworzeniu pewnego **bloku gospodarczego** tych państw, a to z uwagi po pierwsze na niebezpieczeństwa gospodarczej polityki wschodniej Niemiec, która z osobna może łatwo zmajoryzować mniejsze od siebie, niezupełnie jeszcze rozwinięte i słabsze organizmy gospodarcze tak Polski, jak i Czech i opanować Rumunję i Jugosławję. **Momenty wspólne może już teraz nadarzyć odpowiednia i na porozumieniu oparta polityka gospodarcza wobec Rosji.** Zawarte już przez Polskę umowy handlowe z państwami Małej Ententy mogą być początkiem takiego, na respektowaniu wzajemnych interesów opartego porozumienia.

Przedewszystkiem więc należałoby Polsce pomyśleć o takim sojuszu z Czechami, gdyż inne pójdą bardzo łatwo. Od sojuszu zaś z Czechami zależy sojusz z Małą Ententą.

Prawda, istnieją wciąż tarcia między Polską a Czechami, ale wobec tych perspektyw sprawa Jaworzyny jest kwestją, której załatwienie nie powinno sprawiać zasadniczych trudności, tem bardziej, że Czechy już w sprawie Cieszyńskiej przywłaszczyły sobie duży kawał ziemi polskiej i dlatego powinny ustępliwością dążyć do załagodzenia tej rany.

Zarówno w Polsce jak i w Czechach nie brak głosów wzywających do porozumienia. Jeśli jednak ma ono wogóle nastąpić, a później być uczciwe, jasne i trwałe, muszą być usunięte wszelkie przeszkody z obu stron.

Nie wystarczą zapewnienia czeskiego ministra spraw zagranicznych, Benesza, że Czechosłowacja dąży do porozumienia z Polską, pozostają bowiem **fakty,** które świadomej celu polityce porozumienia, powinny być niedopuszczalne. Do takich faktów zaliczyć trzeba i „uniwersytet" ruski w Pradze i popieranie ze strony rządu czeskiego ukraińskich bojówek na Rusi podkarpackiej, gotowych każdej chwili do wywołania zamętu we Wschodniej Małopolsce, a wreszcie niedawna, urządzona pod okiem rządu czeskiego demonstracja ukraińska w Pradze przeciw orzeczeniu Rady Ambasadorów i przeciw „okupacji Galicji Wschodniej" przez Polskę. Fakty powyższe nie wyssane z palca, bo publikowane przez prasę czeską, utrudniają porozumienie tak samo, jak nie ułatwiają go represje wobec uświadomionych narodowo kolejarzy na Śląsku i przenoszenia ich w głąb Czechosłowacji, jak nie ułatwia porozumienia forsowna czechizacja szkół polskich, odbywająca się na Śląsku Cieszyńskim.

Porozumienie jest konieczne; im prędzej się odbędzie tem lepiej, ale w ślad za słowami muszą wpierw pójść czyny, dokumentujące, że Czechosłowacja odczuwa również jego potrzebę i dąży doń prostą, uczciwą drogą.

Jak sądzono i zamordowano ks. Butkiewicza.

Przebieg tragicznego procesu w Moskwie.

Czterodniowy proces odbywał się z szybkością kinematograficzną. — O co oskarżały Sowiety arcybiskupa Cieplaka i innych księży. — Fantazja chorych mózgów. — Jacy ludzie składali sąd. — Obrońcy księży. — „Wszelka władza pochodzi od Boga".

Dopiero obecnie nadeszły dalsze szczegóły z 4-dniowego procesu wytoczonego przeciwko arcybiskupowi Cieplakowi i 14 innym księżom. Z relacji tych wynika jasno, że sąd cały był najzwyklejszą komedją i nie miał absolutnie ni czego wspólnego ze sprawiedliwością. Poprostu całkiem chodziło o motywy polityczne.

Bo i jak wyglądał ów sąd?

Z zawrotną szybkością wypełniono nieskomplikowaną procedurę. Cztery dni trwało badanie podsądnych, oskarżonych z art. 119 kodeksu o

wykorzystanie przesądów religijnych w celu obalenia władzy sowieckiej, lub przeciwdziałanie jej zarządzeniom i przepisom.

Oczywiście, pod taką formułę można podciągnąć treść dowolną, to też akt oskarżenia stanowi jedyny w swoim rodzaju, dokument. Czego tam niema! Przedewszystkiem, zasadni czy

wrogi stosunek do władzy robotniczo-włościańskiej,

który wyrażał się na zebraniach, gdzie pod kierunkiem ks. Cieplaka omawiano sprawę „wynajmowania kościołów" przez wiernych w drodze „dobrowolnej" umowy z rządem sowieckim. Protokóły tych zebrań leżą na stole wśród aktów. Właściwie są to luźne notatki, nie posiadające żadnych cech dokumentów, lecz sąd, rządzący się, zgodnie z sowiecką procedurą,

przekonaniem rewolucyjnem,

uznał je za wystarczające. Dalej wspomina akt oskarżenia o jakiejś, bliżej nieokreślonej, **organizacji kontrrewolucyj.**, utworzonej przez duchowieństwo katolickie, z której ramienia ks. Butkiewicz porozumiewał się jakoby z rządem polskim. Jako dowód, dołączono do aktów depeszę, wysłaną przez przedstawicielstwo p. Lednickiego do rady rejencyjnej w Warszawie. Wśród wielu podpisów figuruje tam podpis ks. Butkiewicza, który dokonał poświęcenia lokalu przedstawicielstwa. Wystarcza to, aby nazywać kapłana **płatnym ajentem obcego państwa!** A dalej snuje się **już normalna fantazja chorych mózgów**, opętanych nienawiścią. Zarzuca się wprost księżom, że wyzyskiwali **przesądy religijne**, że w celu przeciwstawienia się rozporządzeniom władz, **nie wychodzili z kościoła**, to znów **modlili się** przez kilka dni bez przerwy; to zbierali tłumy modlących się dla przeszkadzania władzom w zabieraniu drogocenności, to, znów, **na widok władzy, klękali sami i skłaniali do tego innych, aby w ten sposób, modląc się, nie dopuścić do opieczętowania kościołów!** Ten ustęp aktu oskarżenia przemawia mocniej i donioślej, niż wszystko, coby w sprawie całej powiedzieć było można. Świadczy on, że ostatnie lata walki katolickiego duchowieństwa w Rosji o swobodę wiary i Kościoła są bliźniaczo podobne do dziesiątków lat prześladowań za carskich czasów. Różnica polega tylko na tem, że car i jego Rosja wstydliwie ukrywali dokonywane gwałty i usiłowali pozorami zamaskować popełnione zbrodnie, gdy tymczasem władza sowiecka, z właściwym sobie bezwstydnym cynizmem, pyszni się ze swych gwałtów i popełnia ny w służbie antychrysta mord — nazywa sądem. **Najwyższym sądem republiki!** Zasiadał w nim: tow. **Gałkin, niegdyś cerkiewny służka**, od trzech lat **uświadomiony i odpowiedzia!** ny robotnik, oczywiście komunista i wskutek tego wysoki dostojnik. Towarzyszyli mu dwaj **prości robociarze, o tępych fizjognomjach analfabetów. Zwyczajni statyści. Widać, że nic nie rozumieją — milczą i czekają, kiedy ich puszczą do domu.** Oskarża tow. **Krylenko.** Trzeba widzieć „sąd" w dzisiejszej Rosji, aby zdać sobie sprawę ze stylu **prokuratora**. Trzeba zwłaszcza widzieć Krylenkę, gdy z pianą na ustach wykrzykuje szeregi frazesów, gdzie słowa **kontrrewolucja, białogwardiejszczyna, ucisk, pot i krew robotnika** powtarzają się wkoło bez żadnego widocznego związku. Krylenko nie mówi ani dla sądu, ani dla oskarżonych. **Cała demagogiczna i krwawa frazeologja przeznaczona jest tylko dla ulicy.** Poszukiwanie sprawiedliwości zastąpione jest pogonią za poklaskami tłuszczy, którą aranżerowie zgromadzili w sali sądowej, aby na dany znak oklaskiwała ziejący nienawiścią bełkot.

W tych warunkach **obrońcy:** Kommodow i Bibriszczew-Puszkin **mieli niesłychanie trudne zadanie.** Nie posiadając zapewnionej wolności słowa, bez możności dostatecznego wykorzystania materjału dowodowego i niezbędnego porozumienia z podsądnymi, byli oni zredukowani do roli krytyków aktu oskarżenia. Mimo tego, zwłaszcza Kommodow, przemawiał świetnie, miażdżąc po kolei wszystkie argumenty Krylenki. Miarą obrony niechaj będzie fakt, że nawet obawa przed czerezwyczajką nie powstrzymała oklasków, które rozległy się, gdy Kommodow skończył swą replikę.

Jeden z oskarżonych bronił się sam. Był to ks. Fieodorow, Rosjanin, niegdyś prawosławny, dziś, kapłan katolicki.

— Wszelka władza pochodzi od Boga — oświadczył on — **i sowiecka nie stanowi w tym względzie wyjątku.** Istnieje jednak **różnica między władzą sowiecką a innemi. Podczas bowiem, gdy władzę normalną dał Bóg dla ułatwienia ludności życia, sowiecką zesłał na lud rosyjski, jako karę za jego grzechy.**

Nie dano mu dokończyć — **usiadł, twierdząc, że mówić nie warto.**

Wyrok zapadł w piątym **dniu procesu, wieczorem. Treść jego znana już jest dziś całemu światu.** Postanowiono zamordować niezwłocznie dwu księży, a resztę skazano na powolne konanie w kazamatach: dziesięć lat więzienia „ze ścisłą izolacją", tego nawet najtęższy organizm nie wytrzyma.

Ostatnie słowo ks. Butkiewicza.

Co mówił ks. Butkiewicz czerwonym katom w czasie procesu? — „Sowiecka władza długo nie potrwa!"

Kraków, 6 kwietnia.

Poniżej podajemy naszym Czytelnikom kilka ważniejszych ustępów z **ostatniej mowy ks. Butkiewicza** przed czerwonym trybunałem, kiedy zarzucano mu porozumiewanie się tajne z rządem polskim i spiskowanie z innymi księżmi i Polakami przeciwko władzom sowieckim.

Oto co mówił ks. prałat Budkiewicz:

„Była tu mowa o nienawiści.

Reprezentant walki o interesy proletarjatu — prokurator — **nie jest w stanie zrozumieć, że są inni, niezdolni do nienawiści.** Widzę mimowolny uśmieszek na twarzy prokuratora — przepraszam, może wyrażam się niezbyt poprawnie po rosyjsku.

Rzecz w tem, że nienawiść jest motorem w walce, osnutej na obudzaniu namiętności. **My nienawiści nie odczuwamy.**

Człowiek wychowany nie w zasadach chrześcijańskich — powiedzmy w humanitarnych — mniema, że nienawiść wywołuje również uczucie nienawiści.

Jest to prawda, ale tylko w pierwszej chwili. Jeżeli zostaję znieważony, pierwszem uczuciem jest uczucie zemsty, czy nienawiści, ale następnie — mówię to nie dla krasomówstwa — **umiemy to uczucie zemsty zwalczyć. Spokojnie patrzymy na propagandę nienawiści w imię prawdy. Mówię to abyście o tem wiedzieli.**

Walka — to słowo czerwoną nicią przesnuło proces niniejszy. **My nie prowadziliśmy walki, lecz obronę.**

To mój sąd, jak się zdaje, całkiem objektywny.

My się bronimy, gdy napadają nie na nas osobiście, a na naukę chrześcijańską.

Co do umowy dzierżawnej, o której jest mowa w akcie oskarżenia, to podkreślam, że nie mamy możności skomunikowania się z Rzymem, oraz wypowiadam myśl, że **sowiecka władza długo nie potrwa.**

W moim planie wypowiedziałem myśl, że władze sowieckie kościołów nie zamkną. **Gdzież tu nawoływanie do przeciwdziałania rządowi**, gdzie przejście do akcyi zaczepnej. Plan mój nie został urzeczywistniony. **Żadnej tajnej organizacji nie mieliśmy, a była to stara organizacja Kościoła katolickiego.**

Mówiono tu na procesie: „Ksiądz nakłamał, naplątał" — a ja powiem, że do tego stopnia **byłem przeświadczony o objektywizmie sądu najwyższego**, że nawet nie zadałem sobie pracy przeczytania tych protokułów, znajdujących się w aktach w toku sprawy.

Tak myślałem, tak postępowałem, **pożałowałem tego później.** Zanim zebranie **parafji zostało zwołanem i parafianie zdołali wypowiedzieć się, kościół został opieczętowany. Nie jestem konspiratorem, ani kierownikiem — zbyt wielki zaszczyt dla mnie, ale będąc administratorem parafji św. Katarzyny, utrzymywałem 8-klasowe gimnazjum męskie i żeńskie, szkołę zawodową dla dzieci proletarjatu, mówię to nie dlatego, aby się wam podobać. Oto macie moją sylwetkę.** („Wot wam maja figura"). **Skończyłem".**

Egzekucja w lochach czerezwyczajki

Moskwa, (A. W.).

Stracenie ś. p. księdza prałata Butkiewicza nastąpiło 31-go marca o godzinie 4-tej rano w piwnicach gmachu czerezwyczajki przy ul. Łubianka.

Księdza Butkiewicza wprowadzono do piwnicy i tam jeden z czekistów strzelił mu w tył głowy.

Ciało zostało wywiezione w niewiadomym kierunku. Istnieją przypuszczenia, że zwłoki zostały zakopane w miejscowości Sokolniki pod Moskwą.

Imponująca manifestacja w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.)

Dziś rano w przepełnionym ludnością kościele Św. Krzyża, odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę **zamordowanego przez rząd sowiecki, ks. prałata Butkiewicza.**

O godz. 5 po południu zamknięto na znak **żałoby wszystkie sklepy stolicy**, o godz. zaś 6 olbrzymi plac Teatralny zapełniły tłumy publiczności. Po przemówieniach i uchwaleniu rezolucji, sformował się **olbrzymi pochód manifestacyjny**, który udał się przez miasto pod gmach Prezydjum Rady Ministrów, gdzie delegacja wiecu wręczyła uchwalone rezolucje.

Subskrypcja bonów złotowych.

Warszawa. (AW.).

Pierwsza subskrypcja bonów złotowych zainicjowana przez Związek banków wyniosła 14 miljardów. Pocztowa Kasa Oszczędności zasubskrybowała bonów złotowych 37 i pół miljardów.

Fałszywe 50-tysiączki.

Lwów. (AW.).

W związku z ukazaniem się we Lwowie falsyfikatów banknotów 50.000 markowych, śledztwo wykryło, że falsyfikaty te są pochodzenia wiedeńskiego i roboty tej samej szajki, którą we Wiedniu aresztowano za fabrykowanie banknotów 10.000. Fałszywe banknoty szmuglują się z Wiednia masowo przez granicę zachodnią w kufrach o podwójnych dnach. W rękach policji znajduje się już około 200 sztuk falsyfikatów wyłapanych zarówno we Lwowie, jak i na Kresach.

Delegat francuskiej marynarki wojennej w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.)

W Polsce bawi delegat francuskiej marynarki wojennej komandor Jolivet dla nawiązania kontaktu z polską marynarką wojenną. Chodzi przedewszystkiem o skoordynowanie akcji wyszkolenia oficerów marynarki, udających się na wyższe studja do Francji, a dalej o pomoc w sprawie dostarczania materjałów szkolnych polskiej marynarce wojennej.

Przesiedlanie Polaków w głąb Czechosłowacji

Cieszyn. (Tel. wł.).

Na skutek akcji podjętej w ostatnim czasie przez kolejarzy polskich na Śląsku czesko-słowackim, władze czeskie, odstąpiły na razie od masowego przesiedlania naraz kilkuset rodzin kolejarzy polskich ze Śląska w głąb Czech i Moraw. Jednakowoż postanowiono to uczynić w tempie powolnem, niewpadającym zagranicy odrazu w oczy. **Na razie przeniesiono dwóch najgorliwszych działaczów polskich ze Śląska w głąb Czechosłowacji, tylko dlatego, że są Polakami.**

To postępowanie władz czeskich z kolejarzami przypomina dawne postępowanie rządu carskiego z Polakami w Kongresówce. Najgorzej powodzi się zatem Polakom, będącym pod jarzmem słowiańskich państw. Przykłady: Rosja i Czechosłowacja.

Czeski Kościół narodowy pokazuje pazury.

Praga. (PAT).

Podczas Świąt Wielkanocnych przyszło w Radosti (w Czechosłowacji) do starć, między katolikami a zwolennikami kościoła narodowego czeskiego, którzy chcieli wtargnąć do plebanji. Z powodu tych wykroczeń starostwo wezwało **wojsko**. Zaprowadzono tam **sądy doraźne.**

Faszyści przeciw utworzeniu południowego bloku słowiańskiego.

Wiedeń. (Tel. wł.).

„Epoca“, organ faszystów omawiając spotkanie Musoliniego z Seiplem przypisuje odbytej przez nich konferencji niezwykle doniosłe znaczenie. „Austrja, pisze dziennik, musi pozostać niewzruszoną częścią, między Czechosłowacją a Jugosławią, aby zapobiedz wytworzeniu się wielkiego bloku słowiańskiego między Europą a Bałkanem. Ścisła współpraca Włoch z Austrją, cel taki osiągnie, a zarazem zmusi Małą Ententę do porozumiewania się z Włochami.

Czechosłowację z Jugosławją zmusi się w ten sposób do zrezygnowania z wielkiego planu stworzenia olbrzymiego bloku naddunajskiego, a rozdział obu państw zapewni dopiero pokój na południu“.

Z powyższych wywodów organu faszystów widać, że i Włochy nie wyrażają Czechom votum zaufania.

Min. Skrzyński składa Prezydentowi sprawozdanie ze swej misji

Warszawa. (PAT)

Min. spraw zagr. Skrzyński po powrocie z podróży politycznej do Paryża, Londynu i do Włoch, przybył do Spały, gdzie zdał sprawozdanie z wyniku podróży prezydentowi Rzeczypospolitej i bawiącemu tam premjerowi Sikorskiemu. Min. Skrzyński powrócił wraz z gen. Sikorskim wczoraj do Warszawy. Prawdopodobnie dziś premjer Sikorski zwoła Komitet polityczny Rady Ministrów na narady tyczące się aktualnych spraw politycznych. Termin wyjazdu premjera Sikorskiego do Poznania nie jest jeszcze oznaczony. Prezydent Rzeczypospolitej pozostanie jeszcze pewien czas w Spale, gdzie w najbliższych dniach przybędzie minister Grabski oraz generał Lerond. Marszałek Sejmu Rataj, powrócił wczoraj ze Spały do Warszawy i wieczór odjechał do Krakowa.

Stan oblężenia w całej Rumunji.

Opozycja żąda rozwiązania parlamentu i dymisji rządu.

Belgrad. (AW).

Według nadeszłych tu wiadomości z Rumunji, sytuacja wewnętrzno-polityczna w tem państwie **doznała znacznego zaostrzenia.** Opozycja zapowiedziała **zaciętą walkę przeciw nowej konstytucji.** Zwołano w tym celu do Bukaresztu zgromadzenie wszystkich jej przeciwników, które domagało się od króla **rozwiązania parlamentu, dymisji obecnego premjera Bratianu oraz całego jego gabinetu.** Bratianu nie zamierza jednak wcale ustąpić, lecz dokonać **tylko rekonstrukcji gabinetu.** Według dalszych informacji, rozciągnięto stan wyjątkowy nad **całą Rumunją.** Partje opozycyjne są zdecydowane wszelkiemi środkami przeprowadzić rewizję konstytucji. Zajścia, jakie miały miejsce w pałacu księcia Stirby, pociągnęły za sobą **ofiary w ludziach.**

Horthy miał zostać królem węgierskim

Planowany zamach stanu na Węgrzech.

Wiedeń. (AW).

Dzienniki wiedeńskie podają sensacyjną wiadomość, że na pierwszy dzień świąt projektowany był w Budapeszcie przez monarchistów węgierskich **zamach stanu**, przyczem **miano rzekomo obwołać Horthy'ego królem Węgier.** Minister honwedów był podobno **wtajemniczony** w cały ten spisek **i przyrzekł spiskowcom oddać do dyspozycji armję narodową.** Drukowane już były nawet proklamacje.

Prezydent ministrów Bethlen dowiedziawszy się o tem, pośpieszył do Horthy'ego, aby go odwieść od tego zamiaru, interwencja jego spełzła jednakowoż na niczem. **Dopiero angielski poseł w Budapeszcie zdołał obalić ten plan,** przedstawiając Horthy'emu, że mocarstwa Ententy oceniłyby taki przewrót zupełnie tak samo, jak gdyby Węgry obwołały królem jakiegoś Habsburga. **Pod tym naciskiem Horthy zrezygnował ze swoich planów.**

Tajemne zbrojenia niemieckie.

Budowa motorów dla łodzi podwodnych.

Paryż. (PAT).

Dzienniki donoszą z Mannheim, że w czasie rewizji w zakładach automobilowych wykryto motory Diesla **o sile 20.000 HP.** Jak orzekli rzeczoznawcy, motory te były przeznaczone dla łodzi podwodnych. Jak wiadomo, fabrykacja motorów Diesla **zakazana została** w Niemczech traktatem wersalskim.

Strajkujący socjaliści nie pozwalają drugim pracować.

Londyn. (PAT).

Grupa strajkujących robotników rolnych uzbrojonych w laski patrolowała wczoraj w Norfolk, śpiewając socjalistyczne pieśni, poczem przeszła na obszar Kingslynn. Z powodu **rozruchów**, które miały miejsce w poniedziałek, strajkującym grupom towarzyszy policja. Również chłopi znajdują się pod ochroną policji i **są uzbrojeni w karabiny.** Strajkujący terroryzują robotników chętnych do pracy. Wczoraj **napadło 200 strajkujących na pewne gospodarstwo i zmusiło robotników do porzucenia pracy.**

Z powodu strajku robotników rolnych we wschodniej Anglji przyszło wczoraj kilkakrotnie do **starć między bandami**, przeciągającemi przez kraj, a robotnikami chętnymi do pracy. Rolnicy zapowiadają, że uzbroją się celem odparcia band, albowiem nie mają zapewnionej dostatecznej ochrony policji.

Rokowania handlowe węgiersko-bolszewickie.

Moskwa (A. W.)

„Izwiestja“ donoszą o rokowaniach rosyjsko-węgierskich, na których omawiana jest sprawa **udziału Węgier** przy odbudowie rosyjskiego przemysłu i gospodarstwa wiejskiego. Kapitaliści węgierscy mają podobno otrzymać na południu Rosji koncesje analogiczne do koncesji otrzymanych przez Kruppa, w zamian za co dostarczyć mają Rosji **maszyn rolniczych.**

Konflikt konstytucyjny w Jugosławji zaostrzył się.

Belgrad (AW).

Konflikt konstytucyjny z powodu stanowiska opozycyjnych partji zaostrzył się tak dalece, że nie ma mowy o wyrównaniu poglądów, pomiędzy Pasicem a przywódcami opozycji. Celem zażegnania wewnętrznego naprężenia, oczekiwana tu jest interwencja króla, który zawezwał do siebie wybitniejszych polityków.

8 pociągów niemieckiej kontrabandy skonfiskowali Francuzi.

Düsseldorf. (PAT).

Pochodząca ze źródeł niemieckich wiadomość, jakoby Niemcy, kontynuując swoją akcję sabotażową, wypuścili umyślnie 8 pociągów jeden po drugim bez maszynistów i bez palaczy, celem zdruzgotania ich i zatarasowania w ten sposób stacji kolejowej Wesel, jest, jak się okazuje, niezgodna z prawdą. W rzeczywistości sprawa miała się w ten sposób, że Niemcy usiłowali przepuścić potajemnie przez granicę 8 pociągów, naładowanych wyrobami przemysłu metalurgicznego, — przytem właśnie jeden z pociągów najechał w całym pędzie skutkiem wypadku na drugi pociąg i zatarasował tor kolejowy. Ruch uległ przerwie na 24 godzin. Przy tej okazji władze francuskie skonfiskowały znajdującą się w pociągach kontrabandę. Szereg kolejarzy niemieckich został aresztowany.

Najważniejsze wypadki z całej Polski.

W jaki sposób będzie finansowana parcelacja w Polsce?

Fundusz ziemski. — Udzielone z niego będą kredyty gotówkowe. — Urzędy ziemskie będą miały prawo wydawania renty w złocie. — Fundusz zapomóg. — Pięć klas gruntów. — Ile kredytu otrzymać mogą bezrolni, małorolni a nabywcy kolonji robotniczych i urzędniczych?

Kraków, w kwietniu.

W dniu wczorajszym podaliśmy w telegramach wiadomość o tem, że **Główny Urząd** Ziemski opracował trzy nowe ustawy dotyczące **reformy rolnej** a mianowicie:

1) O parcelacji i osadnictwie;
2) O parcelacji i osadnictwie na Wschodzie;
3) O finansowaniu parcelacji i osadnictwa.

Ten trzeci projekt ustawy jest właściwie kamieniem węgielnym całej reformy rolnej, gdyż z braku właśnie mądrze obmyślanego projektu pomocy finansowej dla parcelantów sama parcelacja dotychczas nie dała pozytywnych wyników. Ustawa ta jest ważna jednak nietylko dla interesowanych, ale i dla najszerszego ogółu, a w szczególności **dla kooperatyw robotniczych** oraz **urzędniczych** dlatego uważamy za stosowne poświęcić jej nieco uwagi.

Ustawa o sfinansowaniu osadnictwa i parcelacji jest w ten sposób pomyślana, aby Państwo ze swego budżetu nic na reformę rolną nie potrzebowało łożyć. Dotychczasowe przekazane na reformę rolną **majątki państwowe dadzą podstawę do stworzenia poważnego funduszu gotówkowego, który został nazwany „Funduszem Ziemskim“.** Będzie on przeznaczony na opłatę gotówkową za te części **wykupywanych przymusowo majątków ziemskich,** które muszą być **gotówką** zapłacone, oraz **na wpłaty gotówkowe za majątki,** kupowane **z wojnej ręki.** Poza tem fundusz ten może być bezpośrednio używany na **udzielanie pomocy kredytowej osadnikom.** Przytem fundusz, jaki stanowiły państwowe majątki ziemskie, będzie zachowany w postaci funduszu gotówkowego.

Oprócz tego **Urzędy Ziemskie otrzymają prawo emisji „Państwowej renty ziemskiej w złocie“, którą będą płaciły za wykupywane przymusowo grunta** do wysokości 90 proc. wartości szacunkowej. W pewnych wypadkach **renta ta będzie mogła być użyta do udzielania pomocy kredytowej osadnikom.** Renta będzie oprocentowana w stosunku sześć od sta rocznie, przytem w miarę amortyzacji udzielanych pożyczek będzie ona amortyzowana przez losowanie lub przez wykupno jej na giełdzie.

Wreszcie przewidziane jest utworzenie t. zw. **funduszu zapomóg,** który będzie powstawał ze wspomnianego wyżej **podatku od parcelacji ziemi.**

Ustawa dzieli Rzeczpospolitą **na pięć stref,** dla których ustala **inne ceny na poszczególne klasy gruntów.** Oprócz tego przy wycenianiu gruntów wprowadza się czynnik odległości tych gruntów od kolei żelaznych i od miast. Ustawa wprowadza w ten sposób normy szacunkowe dla poszczególnych rodzajów gruntów.

Pomoc kredytowa normalna może być udzielana bezrolnym w wysokości do 90 proc. ceny sprzedażnej objektu, małorolnym i nabywcom ośrodków w wysokości do 25 procent, wreszcie nabywcom **kolonji robotniczych i urzędniczych w wysokości do 20 proc.** Poza tem, jak wspominaliśmy, bezrolni i żołnierze mogliby ewentualnie korzystać z dodatkowych pożyczek, ewentualnie także z zapomóg.

W projekcie powyższym uderzają nas **nieprzyjemnie dwie rzeczy: nadanie prawa wydawanie prawa państwowej renty ziemskiej w złocie poszczególnym** urzędom ziemskim i **zbyt niska pomoc kredytowa dla kooperatyw robotniczych i urzędniczych.**

W pierwszym wypadku daje się możność do niesłychanych nadużyć natury równie dobrze finansowej jak stosowanie terroru politycznego urzędom ziemskim — w drugim widzimy pokrzywdzenie **sprzeczne z Konstytucją robotnika i urzędnika** w stosunku do rolnika.

Jest to projekt ustawy, zwracamy więc nań uwagę szerokim kołom interesowanych, gdyż jest jeszcze czas do przeprowadzenia poprawek.

Komitet przyjęcia marsz. Focha.

Dla uczczenia bohatera wojny marszałka Focha który przyjeżdża do stolicy 2-go maja, zawiązuje się w Warszawie komitet przyjęcia. Projektowany jest przyjazd wieczorem, aby dać możność urządzenia pochodu z pochodniami. Po przyjeździe, tego samego wieczoru, będzie podejmował gościa szef sztabu Piłsudski. 3-go maja marszałek Foch uczestniczyć będzie w odsłonięciu pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, a popołudniu prezydent Rzeczypospolitej wydaje przyjęcie w Belwederze.

Wojciech Kossak otrzymał zamówienie dworu angielskiego.

Znakomity malarz p. Wojciech Kossak, otrzymał od dworu angielskiego zamówienie na portret księcia Walji. W tych dniach wyjeżdża p. Kossak do Londynu, gdzie zabawi czas dłuższy.

Czy spadek cen zboża utrzyma się?

Przypuszczalnie ceny zboża znów pójdą w górę.

Kraków 6 kwietnia.

Jak się dowiadujemy z kół miarodajnych, **obecna zniżka cen zboża jest zwykłem zjawiskiem wiosennem,** gdyż rolnicy potrzebują środków obrotowych przed robotami w polu, rzucają na rynek większe ilości zboża. Uważać też należy za poważny błąd organizacji zwalczających drożyznę, że **nie wykorzystały tej chwili i nie nabyły większych ilości zboża, gdyż w kwietniu wobec rozpoczęcia robót w polu,** podaż zboża się zmniejszy (poprostu dlatego, że rolnicy nie będą mieli czasu odstawić go na kolej).

Tak więc przypuszczalnie **obecne ceny zboża znów podskoczą w najbliższych dniach** w górę.

150 miliardów zarabia skarb nasz miesięcznie na G. Śląsku.

Nie sprawdziły się nadzieje Niemców. — Dodatnie strony wprowadzenia marki polskiej na Górnym Śląsku.

Kraków w kwietniu.

Wprowadzenie waluty polskiej na Górnym Śląsku, które się dokonało bez żadnych wstrząśnień gospodarczych, nietylko zaskoczyło świat przemysłowy niemiecki, ale wprawiło go w podziw. Spodziewano się chaosu gospodarczego, zamieszek robotniczych i t. p. — Z tych oczekiwań i przewidywań niemieckich nic się nie spełniło. Przebieg zaprojktowanej przez rząd Polski akcji walutowej i gospodarczej **odbył się według planu i przyniósł spodziewane rezultaty.**

Przez wprowadzenie marki polskiej ceny na Górnym Śląsku obniżyły się o 10—15 proc. **oprócz tego Polska zarabia 150 miljardów M. miesięcznie, nie mamy bowiem potrzeby nabywania marek niemieckich.** Siłą rzeczy **marka polska faktycznie stała się dzisiaj jedynym środkiem płatniczym,** rugując **markę niemiecką.**

Sprawność kolei górnośląskich.

Skończył się brak wagonów. — Kolej nasza przejęła nawet obsługę pogranicznych kopalń niemieckich.

Jak nas informuje departament ruchu ministerjum kolei większość ruchowych trudności dających się do niedawna we znaki dyrekcji katowickiej została ostatnio bardzo pomyślnie i prawie całkowicie przezwyciężona.

Tak naprzykład w zeszłym miesiącu zostało z nadwyżką, bo w 103 proc. pokryte zapotrzebowanie kopalń na wagony, co spowodowało całkowite wyczerpanie zapasów węglowych na t. zw. kałwach ładunkowych.

Równolegle z tym objawem **nasze koleje obsługują coraz więcej kopalń nawet tych, nadgranicznych,** t. j. największych, których potrzeby zaspakajały początkowo koleje niemieckie (dyrekcja polska).

W dniu 1. marca dyrekcja katowicka **przejęła od tych niemieckich kolei obsługę 4 kopalń nadgranicznych** (z ogólnej liczby 13-tu) w dniu 1. kwietnia nastąpiło przejęcie następnych 4-ch a od 1. maja koleje polskie obejmują obsługę pozostałych pięciu największych kopalń.

Jak się przedstawia obecnie Gdynia

W ostatnich dniach przed świętami silny wiatr zachodni spowodował ruszenie lodu z zatoki Puckiej w kierunku na Gdynię. Lód od kilku dni był w wielu miejscach popękany, pozostawał jednak w zatoce z powodu ciągłych wiatrów wiejących ze wschodu, które go na całej przestrzeni od Pucka aż po wioskę Wielka-Wieś spychały na ląd. Wygląd portu puckiego jest nieco odmienny od zeszłorocznego; zbudowane od niedawna warsztaty portowe, pracują nad ukończeniem niedużego doku, mającego służyć w przyszłości do naprawy większych motorówek oraz żaglówek. — Również wre praca nad umocnieniem toru kolejowego łączącego port z dworcem.

Taryfa osobowa i bagażowa na kolejach normalnotorowych i szerokotorowych.

Minister kolei żelaznych wydał ostatnio rozporządzenie o taryfie osobowej i bagażowej na kolejach normalnotorowych i szerokotorowych.

Tekst sporządzenia ogłoszono w nr. 31 „Dz. Ustaw“.

Rozporządzenie powyższe oparte jest na podstawie dekretu z dnia 7. lutego 1919 roku.

„Przesilenie“ w depart. Opieki społecznej.

W dniu dzisiejszym depertament opieki społecznej nie będzie czynny z powodu przeprowadzki.

Od jutra biura departamentu będą się mieściły w nowym gmachu kolonji Staszica na Mokotowie.

Licząc od drugiej połowy zeszłego roku będzie to trzeci lokal, jaki zajmuje departament opieki społecznej.

„Skrępowanie“ wolności obywateli

Ze strony władz kolejowych otrzymujemy, ane, nader smutnie świadczące o kulturze naszych pasażerów kolejowych. Wprowadzony przez władze kolejowe podział wagonów na „dla niepalących“, „dla palących“ i dla kobiet, nie jest przestrzegany, a oznaki, jakie wywiesza służba, bywają zdzierane. Wszelkie argumenty służby pociągów są puszczane mimo uszu, lub co gorsza wywołują sprzeczki, a nawet awantury. Podobne zajścia wywołuje przeważnie publiczność I i II klasy

Najnowsze plany komunistów polskich.

Komuniści postawili sobie nowe zadanie połączenia związków zawodowych żydowskich z chrześcijańskimi. Zadanie to przeprowadzają oni z całym zapałem w tej nadziei, że połączeni żydzi i chrześcijanie, prędzej czy później pokłócą się i w ten sposób jedność związkowa prędzej zostanie rozbita. Na tem więc tle hasła komunistyczne: „Precz z szowinizmem, nacjonalizmem i nienawiścią rasową!“ nabierają tem charakterystyczniejszego zabarwienia.

Rozwój żeglugi powietrznej.

Celem rozwinięcia idei żeglugi napowietrznej i lotnictwa, która ta kwestja wobec coraz intenzywniejszej akcji w tym kierunku krajów sąsiednich szczególnie Niemiec staje się coraz bardziej paląca, powstało w Brześciu nad Bugiem „Towarzystwo Popierania Żeglugi Napowietrznej“. Towarzystwo ma za zadanie popierania wszechstronnie rozwoju żeglugi powietrznej i przemysłu tejże oraz krzewienie w społeczeństwie zainteresowania temi sprawami.

Wczoraj odbyło się w starostwie łódzkiem organizacyjne posiedzenie komitetu w celu założenia oddziału Towarzystwa Popierania Żeglugi Napowietrznej na terenie województwa łódzkiego.

Ustalenie nazw urzędowych radjostacji.

Radiostacje podległe ministerstwu poczt i telegrafów, zarówno obecnie funkcjonujące, jak i te, które w przyszłości będą uruchomione, otrzymują nazwę urzędową: „Urząd radiotelegraficzny (nazwa miejscowości w I-szym przypadku)“.

Prezes organizacji banków śląskich

Prezesem Związku Banków Katowickich został Dr. Stefan Czarnecki, dyrektor oddziału banku handlowego w Warszawie. Prawdopodobnie przystąpią do Związku również niemieckie t. zw. D.-Banki.

Ku przestrodze publiczności kupującej w Gdańsku.

Dzienniki gdańskie zamieszczają tabelę porównawczą cen w Gdańsku w porównaniu z miastami Rzeszy niemieckiej. Z tabeli wynika, że ceny materjałów sukiennych, obuwie, konfekcja i t. p. są średnio o sto procent wyższe niż w Niemczech, tudzież o 50—70 procent wyższe niż w miastach polskich. Ceny te utrzymują się na tak wysokim poziomie jedynie dzięki napływowi nabywców z Polski, którzy, nie orjentując się w cenach przed wyjazdem do Gdańska czynią tu doraźne zakupy i stają przez to na przeszkodzie zniżce cen towarów tych oraz utrzymują tem samem ceny na poziomie kursu dolara z przedmiesiąca t. j gdy za dolara płacono ponad 40 tysięcy Mk. niemieckich.

Zjazd fizyków i chemików polskich

W politechnice warszawskiej rozpoczął się zjazd fizyków i chemików polskich. Zjazd powitał imieniem ministerstwa oświaty minister Mikułowski-Pomorski, poczem wygłoszono szereg przemówień powitalnych. Pierwszy referat wygłosił prof. Białobrzeski p. t. „Fizyka a rzeczywistość“.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Poznaniu.

Z inicjatywy Wielkopolskiej izby rolniczej w porozumieniu z urzędem dla Targów poznańskich odbędzie się od dnia 23 czerwca do dnia 1. lipca na placu targów poznańskich wystawa rolniczo-przemysłowa. Wystawa ta obejmuje wszystkie działy gospodarstwa, łowiectwa i przemysłu rolniczego.

Stosunki handlowe z Francją ożywią się.

Po powrocie do Warszawy Szef biura prasowe i propagandy Min. spraw zagranicznych Targowski, który stał na czele polskiej misji ekonomicznej we Franci, przedstawił na konferencji prasowej wyniki misji. Wskazał on, że misja nasza we Francji przyjmowana była wszędzie życzliwie i serdecznie. Misja stwierdziła, że grunt dla wzmocnienia i ożywienia stosunków handlowych polsko - francuskich jest zupełnie przygotowany. Delegacja nasza poznała się z przemysłem francuskim, stwierdziła wysoki stopień jego rozwoju, a także zadawalające położenie klasy robotniczej francuskiej. Zaznajomiono się też na miejscu z życiem robotników polskich na robotach we Francji.

Sprawa podwyższenia taryfy towarowej.

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Wzrost cen na wszystkie towary w ciągu lutego i marca pod wpływem spadku marki, zmusił ministerstwo kolei żelaznych do odpowiedniego przystosowania taryf przewozowych celem zapobieżenia wzrostowi niedoboru Ponieważ ogólny poziom cen wzrósł przeszło o 100 procent w takim stosunku postanowiono podnieść taryfy.

Zmiana taryfy nie jest właściwie podwyższeniem, lecz jedynie przewalutowaniem. Sprawa ta była przedmiotem obrad komisji taryfowej państwowej rady kolejowej, która wypowiedziała się za podwyższeniem opłat jedynie o 75 procent, wyrażając życzenie udzielania specjalnych ulg eksporterom i odroczenia zmiany do dnia 15 kwietnia. Na naradzie przedstawicieli ministerstwa skarbu, przemysłu i handlu, jakoteż kolei, zgodzono się na żądanie odroczenia, ale nie znaleziono podstaw do zmiany 100% normy podniesienia opłat przewozowych. Co do eksportu uznano za słuszne podwyższenie taryf na eksport przetworów naftowych, jedynie o 50%, a specjalnie dla wywozu przez Gdańsk morzem nawet z zachowaniem poziomu dzisiejszych opłat, gdzie stosowana jest dotąd wyższa taryfa niemiecka.

Zastój w handlu zbożem.

W hurtownym i detalicznym handlu zbożowym w Warszawie panuje niebywały dotąd zastój, wywołany nadziejami na wydatniejszy spadek cen. Transakcje dokonywane są mniej więcej o połowę mniejsze, niż w zeszłym roku o tej samej porze. Na sytuację powyższą wpłynął między innemi masowy dowóz mąki amerykańskiej z Gdańska, która wyparła prawie całkowicie z miejscowego rynku mąkę krajową.

Spór o zamek królewski w Poznaniu.

Społeczeństwo Wielkopolskie podzieliło się na dwa obozy. — Muzeum czy uniwersytet. — Niezwykle trudna decyzja dla rządu.

Zamach królewski w Poznaniu, stał się obecnie przedmiotem forsownego sporu. Szereg uczonych i artystów podniosło żądanie oddania zamku dla stworzenia muzeum Wielkopolskiego. Uniwersytet zaś poznański zastrzegł gmach zamkowy dla siebie.

Grupa pierwsza tłomaczy swoje żądanie nieodzowną koniecznością stworzenia pierwszego muzeum w Wielkopolsce, aby w nim pomieścić wszelkie zbiory, jakie leżą porozrzucane po różnych małych muzeach, z których żadne nie zdołało spełnić zadania wielkiego upaństwowionego muzeum

Uniwersytet z swej strony tłomaczy potrzebę zarezerwowania gmachu brakiem sal wykładowych i seminaryjnych dowodząc, że wskutek wzmożonej frekwencji wszelkie sale w Collegium Minus, w którem dotąd mieści się uczelnia, okazały się za szczupłe.

Sfery rządzące gmachu dla muzeum zwracają na jeden jeszcze fakt uwagę, a mianowicie, że w razie definitywnego przyznania zamku Uniwersytetowi wszelkie dywany, srebra, i drogocenne meble, które mieszczą się już na jednym z pięter gmachu, a które służyły dotąd dla reprezentacji, zostaną przez taką decyzję wywiezione do Warszawy, a Poznań pozbawiony tych rzeczy stanie się zwykłą prowincjonalną mieściną.

Spór toczy się więc o dwie ważne instytucje, podzielił on społeczeństwo Wielkopolskie na dwa wielkie obozy, grupujące się około Uniwersytetu i miłośników muzeum. Decyzja dla rządu będzie niezwykle trudna, gdyż będzie on zmuszony odmówić jednej z instytucji gmachu.

Potęga ciemnoty.

Wszech nauk lekarskich znachor leczy zwierzęta i ludzi. — Z weterynarza dentystą. — Byłby otworzył klinikę chirurgiczną.

Nie brak w Polsce takich ludzi który z wszelkiemi boleściami **zamiast do lekarza udają się do wszech nauk lekarskich znachora.** Słyną pod tym względem nasze wsie kresowe to też gdy się tam spotyka chłopa, który w naładowanej pierzynami furze wiezie kogoś ze swoich do miasta „do doktora“ to z góry powiedzieć można, że **chorego leczyli już wszyscy znachorzy okoliczni.**

Ludzi takich nie brak nawet i na Pomorzu. Świadczy o tem występ takiego znachora w Silnie.

Otóż osiadł tam niedawno pewien gospodarz, który, poza swem rzemiosłem, **zabrał się do praktyki lekarsko-weterynaryjnej.** W tej roli praktykował u pewnego gospodarza K. u którego tak fachowo zabrał się do czynności jako weterynarz, że ostatni stracił wskutek tego krowę. **Jako „honorarjum“ kazał sobie wypłacić 56.000 Mkp.** W następnych tygodniach wykonał cały szereg dalszych tego rodzaju czynności, poczem jednakowoż dowiedziała się o praktyce tej władza, która panu M. praktykowania zabroniła.

Lecz od czego wrodzony spryt u pewnych ludzi! Tak więc i nasz znajomy zabrał się do nowej pracy, tymrazem jako dentysta. W roli tej wyrwał ząb pewnej kobiecie, która wskutek tej „fachowej pomocy leży dość poważnie chora — niezdolna do przyjmowania jakiejkolwiek potrawy. Przywołany tymczasem prawdziwy — lekarz stwierdził uszkodzenie szczęki, które za sobą pociągnąć może próchnienie kości. W innym wypadku „pan doktor“ wyrwał ząb, a ranę zatkał brudną watą. Za swoje czynności kazał sobie zawsze dobrze zapłacić.

„Panem doktorem“ zajęły się obecnie władze na serjo, gdyż znachor byłby napewno otworzył niezadługo klinikę chirurgiczną.

Statut przedsiębiorstw państwowych

Ministerjum przemysłu i handlu opracowuje statut przedsiębiorstw państwowych, które w myśl programu sanacyjnego ministra Grabskiego mają być ekstoatowane na zasadach handlowych. Statut przewiduje dla przedsiębiorstw państwowych autonomję prawną i finansową, co umożliwi tym przedsiębiorstwom zaciąganie pożyczek na cele inwestycyjne opartych na samym przedsiębiorstwie.

Roman Dmowski doktorem honorowym Uniwersytetu Poznańskiego.

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Poznańskiego zamianował Romana Dmowskiego doktorem honorowym. Nominacje te zatwierdził Senat, a w ostatnich dniach ministerstwo wyznań i oświecenia publicznego.

Uroczysta promocja odbędzie się w końcu maja.

Jak wiadomo, Dmowski jest doktorem honorowym wydziału prawnego Uniwersytetu w Cambridge.

Spłonięcie domu Akad. Umiejętności

W Krowicy samej, pow. Cieszanów, spłonął onegdaj dom, będący własnością Akademji Umiejętności w Krakowie. Szkoda wynosi 25,000,000 Mkp. Prócz Akademji poniósł także szkodę zarządca tego domu Ludwik Schüller, pożar bowiem zniszczył mu 500 kg. zboża bieliznę i 100.000 Mk. w gotówce.

Kronika światowa

Mobilizacja nauczycielstwa czeskiego na front polski i słowacki.

Czesi czechizują najpierw szkoły słowiańskie. Czechizacji szkół niemieckich. Czesi się na razie obawiają.

Z Cieszyna donoszą: Czechosłowackie Ministerstwo szkolnictwa i oświaty ludowej wysłało w dniu 2 marca b. r. do wszystkich powiatowych wydziałów szkolnych rozporządzenie, według którego powinno się wszystkich nauczycieli szkół ludowych i wydziałowych, jak również i nauczycielki narodowości czeskiej, nie mających jeszcze pełnych 10 lat służby, spisać i przesłać listy te do Ministerstwa szkolnictwa do końca kwietnia b. r.

W rozporządzeniu tem powiedziano: „Oczekuje się od tych nauczycieli i nauczycielek, że będą uważali za pierwszy swój obowiązek wobec Republiki, pójść **celem pełnienia służby do Słowaczyzny, Śląska i do obszarów, zamieszkiwanych przez narodowości mieszane** i pod tym względem natychmiast zastosują się do wskazówek ze strony rządu. Jest to koniecznością i oczekuje się od nauczycielstwa zrozumienia ważności tej sprawy. — W razie zawinionej **zwłoki, niezasadnionych wymówek,** lub szczególnie w razie nieposłuszeństwa na wypadek urzędowego wezwania do objęcia posady w szkole, znajdującej się w wyżej oznaczonych obszarach, **winni oddani zostaną sądowi dyscyplinarnemu**".

Jest to zatem mobilizacja nauczycieli skierowana do walki narodowej w Słowaczyźnie i na Śląsku. Na Śląsku Cieszyńskim chodzić będzie naturalnie o polskie dzieci i walkę **przeciw polskim szkołom, bo szkół niemieckich jest tam mało.** Ciekawą rzeczą jest przy tem także **to, że mobilizacja** skierowana jest przeciw ludności na Słowaczyźnie, **t. j. przeciwko Słowakom i Rusinom, a na Śląsku przeciw Polakom. Niema natomiast** mowy o obszarach niemieckich w północnych Czechach. Widocznie Czesi po „braterskuˮ zabierają się najpierw do **zczechizowania** szkół słowiańskich.

Powody dymisji Bonar Lawa.

Przedmiotem żywego zainteresowania angielskich kół politycznych jest sprawa ustąpienia obecnego szefa gabinetu londyńskiego. Jak zapewnia „Manchester Guardian" **powodem dymisji jest pogarszająca się choroba nerwowa** Bonara Law, który cierpi na silne przeczulenie nerwowe, nic pozwalające mu nawet wystąpić z mową na ostatniem posiedzeniu Izby Gmin. Jak zapewniają pisma, **szybko znikająca większość rządowa**, tak podziałała nań przygnębiająco, że nawet najbliższe otoczenie może z trudnością utrzymywać z nim ściślejszy kontakt.

Litwini „pracują" w Kłajpedzie.

Dyrektorjat litewski postanowił zmianę wszystkich nazw ulic, wiosek i miasteczek należących do terytorjum Kłajpedy. Mają one otrzymać starodawne litewskie(?) nazwy.

Turcy gotowi do dalszych rokowań

Pisma londyńskie, na podstawie półoficjalnych wiadomości zamieściły informację, jakoby Konstantynopol wysłał notę do państw Ententy, w której rząd turecki oświadcza gotowość do rokowań w Lozannie w dn. 15 bm. We wspomnianej nocie mieli się Turcy zasadniczo zgodzić, na warunki przedłożone przez Aliantów.

Narady Mussoliniego ze spadkobiercami b. Austrji.

Mussolini postanowił zaprosić przedstawicieli państw sukcesyjnych po byłej monarchji austrjacko-węgierskiej na narady w sprawie odszkodowań. Zaproszenie takie otrzymał już rząd **polski**, czechosłowacki i jugosłowiański.

Monety aluminiowe w Niemczech.

W Niemczech puszczono w obieg nowe 200-markowe monety metalowe. Są one wykonane z aluminium i podobne kształtem do 50 fenigówek.

Lenin myśli o samobójstwie

Hałaśliwa reklama sowiecka dla czerwonego cara.

Sowiety moskiewskie, które krwawemi prześladowaniami drwią sobie z całego świata chrześcijańskiego i cywilizowanego, zabiegają jednak usilnie **o ciągłe wsączanie w opinię** Zachodu hałaśliwej reklamy dla swych metów, a obecnym ich przywódcom pomagają w tem skwapliwie ich współwyznawcy w prasie całego świata.

Charakterystycznym przykładem tej roboty jest w senzacyjnej formie podany telegram „N. Y. Herald" w związku z ciężkim stanem zdrowia Lenina. Według tej wiadomości ma bolszewicki dyktator, który tyle razy decydował o śmierci ofiar, rozstrzygnąć **tym razem,** czy życiu swemu położyć kres, czy **dalej cierpieć.** Jeżeli bowiem lekarze orzekną, **że polepszenie** jego stanu zdrowia jest **wykluczone,** a możliwa jest jedynie dalsza **wegetacja, ma** Lenin odpowiedzieć **na pytanie: Czy pragnie przyjąć dostateczną dozę trucizny, aby uniknąć dalszych cierpień.** Jeden gest sparaliżowanego pacjenta rozstrzygnie o jego życiu lub śmierci.

Odkrycie „zimnego światła"

Nowy wynalazek francuski może wywołać przewrót w dotychczasowym systemie oświetlania. Jak robaczek świętojański, który świeci a nie grzeje.

(l.) Młody inżynier francuski Risler, były kierownik laboratorjum w Strassburgu, wymyślił rzecz, która może wywołać zupełny przewrót w dotychczasowych metodach oświetlania.

Aby zastąpić światło dnia, człowiek nie wynalazł dotąd nic lepszego nad korzystanie ze światła, kótre wydają pewne ciała, doprowadzone do odpowiednio wysokiej temperatury. Jednakże — czy to gdy chodzi o staromodną pospolitą świecę, czy lampę naftową, czy lampy elektryczne — w każdym wypadku większa część energji trwoni się na wytwarzaniu ciepła, a jedna słaba jej tylko część zużywana jest pod postacią światła.

Robaczek świętojański okazuje się lepszym technikiem od człowieka. W przeciwieństwie do naszych lamp świeci on, lecz nie „grzeje". Czyż potrafimy kiedy pójść w jego ślady, czy przyjdzie czas, w którym będziemy mogli oświetlać nasze mieszkania „zimnem światłem?"

Poważny krok naprzód w tym kierunku uczynił właśnie inż. Risler. Przyszło mu na myśl powlec substancją fosforującą naczynia szklane, w których próżnia dochodzi mniej więcej do 1/50-tej milimetra. Gdy naczynia te przeniknie prąd elektryczny (który w naczyniach bez powłoki masy fosforyzującej ukazałby się jako słabe światełko różowe), zaczynają one świecić bardzo żywo blaskiem podobnym do blasku wydawanego prze inne znane źródła światła. Zmieniając użytą substancję, można uzyskać najróżnorodniejsze odcienie. W ten sam sposób można oświecić względnie duże przestrzenie, pokryte poprzednio tą substancją fosforyzującą. Instalacja jest bardzo prosta: transformator włączony w bieg prądu dostarcza odpowiednio wysokiego napięcia. Strata energji jest minimalna: wynosi **15 wattów** godziny na 6 metrów szklanej rury o 2 milimetrowej średnicy.

Kat o czułem i tkliwem sercu.

Popularny kat angielski Pierrepoint. — Co pisał kat o powieszonej złotowłosej dziewczynie.

Niedawno w Londynie stracono panią Edytę Thompson i kochanka jej Byswatera za zabójstwo męża. Od piętnastu lat było to pierwsze stracenie kobiety w Anglji. Egzekucja wykonana została przez **kata Pierrepointa**, który obecnie umarł w Manchesterze.

Pierrepoint był człowiekiem o łagodnem sercu, który nadewszystko lubił dzieci, opowiadał im bajki i darowywał łakocie. Czynił on także **wszelkie starania, by ułatwić śmierć delikwentom** i starannie stosował długość sznura do wagi ciała, by **skrócić cierpienia i przyspieszyć śmierć.**

Od roku 1903 do 1914 Pierrepoint stracił **142 osoby, a pomimo to zachował czułe serce i niezwykłą wrażliwość.** O tem najlepiej świadczy jego notatnik. Znajdujemy tam następującą wzmiankę o przestępczyni, która została przez niego stracona: **„Ważyła 145 funtów** i posiadała bujne, złote włosy. Gdy wychodziła z celi na stracenie, słońce ozłociło jej cudne włosy. **Powiesiłem w swem życiu już dużo kobiet, ale żadna nie posiadała tego niezwykłego wdzięku.** Jakże może mężczyzna, który posiada choć odrobinę uczucia zniszczyć takie arcydzieło natury. Rumieniec wstydu oblewa mi twarz, gdy myślę o tem, **że własną ręką straciłem tę piękną kobietę".**

Pierrepoint cieszył się w całej Anglji **ogromną popularnością.** Gdy w roku 1907 stracił w Jersey jakiegoś przestępcę, **publiczność urządziła mu owację i zaprosiła go na bankiet.**

Zjazd międzynarodowego zrzeszenia do walki z bezrobociem.

Warszawskie przedstawicielstwo międzynarodowego biura pracy podaje: Komitet wykonawczy międzynarodowego zrzeszenia do walki z bezrobociem zadecydował, że w jesieni odbędzie się ogólny zjazd zrzeszenia. Oprócz spraw organizacyjnych, obrady zjazdu będą dotyczyły: 1) sprawy emigracji i osadnictwa jako środka walki z bezrobociem, 2) sprawy stosunku między zasiłkami dla bezrobotnych a robotami dorywczemi dla nich podejmowanemi, 3) środkami walki z bezrobociem pracowników umysłowych.

Krwawe rządy bolszewickie w Gruzji.

„Prawda" komunikuje, że w Tyflisie władze miejscowe wykryły tajną drukarnię, gdzie drukowano przeciwbolszewickie proklamacje. Aresztowano 36 mieńszewików.

Dziennik ten podaje listę 95 zakładników rozstrzelanych przez czerezwyczajkę skutkiem wzmożonego ruchu powstańczego. Ten sam dziennik podaje ostrzeżenie, że wszystkich pozostałych w więzieniu zakładników spotka ten sam los, o ile powstańcy nie zaniechają dalszej działalności.

Towarzystwo dla poprawy stosunków niemiecko-francuskich.

(l.) Jak już donosiliśmy w Wiedniu odebrał sobie życie znany dyrektor Banku Anglo-austrajckiego dr. Wilhelm Rosenberg, którego samobójstwo wywarło w całem mieście ogromne wrażenie. Dr. Rosenberg pozostawił testament, w którym przeznacza legaty pieniężne w kwocie 30 miljonów koron na rozmaite cele, na szkoły, szpitale itd. m. in. także na założenie związku, który ma służyć dla poprawy stosunków niemiecko-francuskich. Związek taki, czy Towarzystwo, ma być wedle woli testatora założony w przeciągu dwu najbliższych lat.

Groźny pożar w Ameryce.

(l.) W Nantasket-Beadr koło Bostonu wybuchł groźny pożar, który zniszczył znaczną liczbę domów, will i cały park zabawowy. — Straty wyrządzone pożarem obliczają na miljon dolarów.

Gest Kiereńskiego.

Jak donosi „Petit Parisien" Kiereńskij zwrócił się do rządu sowieckiego z propozycją, iż odda im się w ręce wzamian za wypuszczenie 10-ciu od dwóch lat więzionych eserów.

Wysiedlenie Rosjan z Estonji.

Jak komunikuje urzędowy dziennik estoński, rząd postanowił wydalić z Estonji byłych wojskowych rosyjskich armji północno-zachodniej i emigrantów, którzy piastowali wysokie stanowiska w Rosji carskiej. Powodem wydalenia ma być kontakt, jaki utrzymywali wydaleni z emigrantami za granicą, wrogo usposobionymi dla państw kresowych. Krążą pogłoski, że bolszewicy wywarli silny nacisk na powyższe postanowienie rządu.

Zderzenie się auta z pociągiem.

W pobliżu Mantui (Włochy) zderzył się pociąg osobowy z automobilem wiozącym 8 osób, z których 7 poniosła śmierć.

O reformę Ligi Narodów.

(l.) Konferencja niezależnej partji robotniczej w Londynie powzięła projekt domagający się reformy Ligi Narodów.

Zamiast herbaty pić będziemy ziółka

Roczna produkcja światowa herbaty wynosi normalnie od 700—720 miljonów funtów. Otóż tegoroczna produkcja dosięgnie zaledwie 652 milj. funtów. Anglicy, którzy zużywają rocznie 410 milj. funtów, są bardzo zaniepokojeni.

Może trzeba będzie spróbować zastąpić herbatę ziółkami?

100.000 obywateli czeskich w Zagłębiu Ruhry.

(l.) „Ceskoslovenska Republika" podaje w swym numerze świątecznym informacyjny artykuł o czesko-słowackich obywatelach, przebywających na terenie Zagłębia Ruhry. Liczbę ich obliczają na 80.000—120.000; w tem liczba robotników wynosi 20—30.000.

Państwo groźnym wierzycielem.

(l.) „Tribuna" czeska donosi, że państwo odebrało władzom miejskim w Komornie telefon, jako karę za to, że miasto nie uiściło się z należnego państwu czeskiemu długu.

Pomnik bohaterów szkockich.



Na polach między Beaumont a Hamel we Francji, gdzie w czasie zaciętych walk z Niemcami padł co do nogi wybity w obronie pozycji 8 baon strzelców szkockich, odsłonięto w tych dniach pomnik, ku czci poległych bohaterów. Nasza rycina przedstawia moment odsłonięcia pomnika, pod którym stoi gen. francuski Philippot i angielski książę d'Argyl, dowódca 2-go korpusu wojsk angielskich.

Rozruchy w Essen były planowo przygotowane.

Aresztowanie podżegaczy.

Paryż (AW).

Dla wyjaśnienia całego zajścia, jakie miało miejsce w zakładach Kruppa, rozsyłają władze francuskie za pośrednictwem aeroplanów kartki ulotne„ w których przedstawiają kierowników zakładów jako właściwych sprawców zajścia. Mianowicie zarzucają oni dyrektorom, że całe starcie robotników z wojskami francuskimi było planowo przygotowane. Dyrektorzy mieli też podjudzać robotników na żołnierzy francuskich.

W pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych aresztowali Francuzi większą część członków dyrekcji Tow. akcyjnego Kruppa. Między innemi ujęto dyrektorów Hartwiga, Oesterle, Gruhna oraz kierownika oddziału Rittnera.

Przedwczesne małżeństwo powodem masowych samobójstw

Interesująca statystyka.

N. York w kwietniu.

(l.) Wedle urzędowych statystyk, liczba samobójstw wzrosła w Stanach Zjednoczonych w ogromnych rozmiarach. W r. 1922 pozbawiło się życia 13.530 Amerykanów. Liczba młodocianych samobójców wzrosła o 477 w roku 1921, a o 900 w roku 1922. Jeden z wybitnych lekarzy amerykańskich, Dr. Warren stwierdza, iż jedną z najpoważniejszych przyczyn tych samobójstw wśród młodszych ludzi jest przedwczesne małżeństwo. W chwili obecnej istnieje w Ameryce **1.600 chłopców 15-letnich już żonatych i 12.000 dziewcząt 15-letnich już zamężnych.**

Wedle raportu Dra Warren, prezydenta Ligi „Save a life" wśród 13.530 osób, które zginęły śmiercią samobójczą w Ameryce, znajdowało się w 1922 roku 79 miljonerów. Z liczby powyższych samobójców 4000 kobiet pozbawiło się dobrowolnie życia, wśród tych jedna kobieta 100-letnia i jedna dziewczynka 5-letnia.

Pies odnajduje dziecko

zaginione przed czterema dniami.

Wyprawa po gałęzie do lasu. — Matce gubi się 4-letni synek. — Bezowocne poszukiwania. Pies wybawcą.

Wedle urzędowych statystyk, liczba sas Kerrhead na granicy Szkocji, wybierając się do lasu na zbieranie gałęzi zabrała ze sobą małego 4-letniego synka. Oddaliwszy się o jakiś kilometr od mieszkania swego zajęła się tak żywo swą robotą, że nie zwracała uwagi na dziecko, które biegało bawiąc się na wszystkie strony i wreszcie znikło bez śladu.

Gdy nadeszła chwila powrotu do domu, matka z przerażeniem zauważyła nieobecność synka, nawpół przytomna z rozpaczy pobiegła do domu i dała znać sąsiadom o smutnym wypadku. Zorganizowano na prędce wyprawę w celu poszukiwania dzieciaka, lecz wobec zapadłej nocy nie dała ona żadnego wyniku, bezowocne poszukiwanie powtórzyło się i dnia następnego. Na trzeci dzień rozpaczeni rodzice wybrali się znowu do lasu, by szukać swej pociechy, lecz znowu wieczorem powrócili sami do domu.

Czwartego dnia, gdy wszyscy stracili już nadzieję odnalezienia dziecka, w odległości dość znacznej od miejsca, w którem zginął dzieciak, duży pies owczarski zaczął się kręcić niespokojnie koło pastucha, pilnującego ognia, a ujadając gwałtownie co chwilę wymykał się do lasu. Przywoływany z powrotem przez pastucha pies wybiegał ciągle w tym samym kierunku do lasu.

Zaintrygowany tem pastuch poszedł śladami psa, który zawiódł go do dużego krzaku; pod krzakiem spało nawpół zamarłe z zimna i z wyczerpania dziecko, zaginione przed czterema dniami.

Polskie kury, króliki i gołębie w Hiszpanji.

Międzynarodowa wystawa drobiu w Barcelonie.

W roku 1924 odbędzie się w Barcelonie (Hiszpanja) **kongres hodowców drobiu,** połączony **z międzynarodową wystawą hodowli drobiu.** Komitet hodowli drobiu (Warszawa, Kopernika 30) przystąpił do utworzenia specjalnego komitetu, który zajmie się obesłaniem wystawy przez polskich hodowców. Oprócz upełnomocnionych delegatów, projektuje się wysłać specjalnie opracowane z ilustracjami broszurki, tablice graficzne, albumy, wydawnictwa i pisma fachowe polskie oraz wystawienie kur „zielononóżek polskich" i „popielatek", „gęsi pomorskich", „królików polskich" i gołębi „rysie" i „srebrniaki".

Wieś „Sarah Bernhardt".

(l.) Paryskie Towarzystwo „Renaissance des Cites" („Odrodzenie miast") postanowiło celem uczczenia pamięci zmarłej znakomitej artystki francuskiej Sary Bernhardt założyć wieś, która będzie nazwana imieniem i nazwiskiem głośnej artystki. Plany budowy owej wsi powierzono architekcie Sardou, wnukowi pisarza Sardou, którego tragedje interpretowała zmarła artystka ze szczególnem zamiłowaniem. Ludziom należącym do t. zw. wolnych zawodów ma być przyznane prawo pierwszeństwa wynajmu mieszkań w tej nowopowstałej miejscowości.

Honorowy lotnik bandytów.

Członek parlamentu angielksiego, komunista Newbold, mianowany został honorowym lotnikiem rosyjskiej powietrznej eskadry.

Oszczędny włamywacz.

(l.) Policja budapeszteńska przychwyciła w tych dniach Emeryka Gombos, jednego z najsprytniejszych włamywaczy; ma on na sumieniu mnóstwo kradzieży z włamaniem, które przyniosły mu zdobycz wielu miljonów koron.

W chwili aresztowania nie miał Gombos ani halerza przy sobie i oświadczył, że cały swój majątek bądź przehulał, bądź przegrał w hazard. Zeznaniu temu nie uwierzyła jednak policja i wydelegowała całą grupę detektywów na poszukiwanie majątku włamywacza. Tajni ajenci policyjni sprawdzili, że Gombos po każdej udanej „wyprawie" wyruszał „na odpoczynek" od gminy Kisbacsa obok Gepör. Wobec tego inspektor policji wraz z oddziałem detektywów udał się do wspomnianej miejscowości; tam dowiedzieli się przybyli, że Gombos jest bogatym właścicielem dóbr. Przed niedawnem zakupił on tam rozległe grunta wraz z domem i rozpoczął nowe budowy. Detektywi przeprowadziwszy gruntowną rewizję w całym domu, znaleźli pod spichrzem olbrzymią zakopaną w ziemi skrzynię, pełną papierów wartościowych i kosztowności na 20 z górą miljonów koron. Znaleziony skarb złożyli detektywi w policji budapeszteńskiej, która bada obecnie pochodzenie skradzionych rzeczy.

Nowa fala drożyzny w Wiedniu.

(l.) Wzrost drożyzny na targach wiedeńskich przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Ceny mięsa przekroczyły świeżo tę wysokość, jaką osiągnęły ongiś za czasów najstraszniejszej drożyzny w Wiedniu. Wieprzowe i cielęce mięso sprzedaje się w tej chwili w stolicy Austrji po 50.000 koron za 1 kg., lepsze mięso rosołowe dochodzi do 40.000 kor., a lichsze kosztuje 20.000—30.000 kor. za 1 kg.



REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Popas Króla Jegomości".
Sobota: „Czupurek".
Niedziela popoł.: „Zabawa w miłość".
wieczór: „Czupurek".
Poniedziałek: „Czupurek".
Wtorek: „Czupurek".

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.

Sobota wieczór: „Faust".
Niedziela o g. 3.30: „Bajadera" (występ. N. Nadieżdiny).
wieczór o godz. 7.30: „Trawiata" (wyst. St. Korwin Szymanowskiej).

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Piątek: „Szkoła kokot" (Premjera).
Sobota popoł.: „Tajny agent" (Ceny zniżone).
wieczór: „Szkoła kokot".
Niedziela popoł.: „Zdobycie Berg op Zoomu" (Ceny zniżone).
wieczór: „Szkoła kokot".
Poniedziałek: „Szkoła kokot".
Wtorek: „Szkoła kokot".

Z NARODOWEJ ORGANIZACJI KOBIET. W piątek o godz. 6 i pół wiecz. odbędzie się staraniem Narodowej Organizacji Kobiet, Wolska 13 referat posła Rymara: „Z chwili obecnej".

GODZINY URZĘDOWE NA DWORCACH TOWAROWYCH. Wskutek zarządzenia Ministerstwa kolei żelaznych ustanowiono z dniem 16 kwietnia br. następujące godziny urzędowe dla stron w ekspedycjach towarowych (magazynach towarowych) i kasach towarowych na polskich kolejach państwowych w okręgu krakowskiej Dyrekcji kolejowej. W dnie powszednie z wyjątkiem sobót: w kasach towarowych od 8 do 12 i od 14 do 17; w magazynach nadawczych od 8 do 12 i od 14 do 17, w magazynach oddawczych od 8 do 12 i od 14 do 18. W soboty skraca się godziny popołudniowe o dwie. W niedziele i święta rzymsko-katolickie: w kasach towarowych od 9 do 11 tylko dla wykupna listów przewozowych na przesyłki pospieszne, ulegające szybkiemu zepsuciu, na pilne przesyłki zarządu kolejowego (gospodarcze) i na przesyłki żywego: w magazynach od 9 do 12 tylko dla wydawania przesyłek pospiesznych, ulegających szybkiemu zepsuciu, pilnych przesyłek gospodarczych i żywych zwierząt, oraz dla nadawania pilnych przesyłek gospodarczych.

W stacjach: Kraków-Podgórze-Płaszów, Podgórze-Bonarka, Podgórze-Wisła, Podgórze-Miasto, Kraków-Grzegórzki i Bielsko wprowadza się z zastrzeżeniem ewentualnego odwołania urzędowanie jednorazowe w ekspedycjach i kasach towarowych. W tych stacjach ustanawia się dla stron następujące godziny służbowe: w dnie powszednie z wyjątkiem soboty: w kasach towarowych od 8 do 15, magazynach nadawczych od 8 do 15 w magazynach oddawczych od 8 do 15. W soboty skraca się w tych stacjach powyższe terminy o dwie godziny, tj. od 8 do 13. W niedzielę i święta rzymsko-katolickie godziny służbowe są w tych stacjach te same co i w innych stacjach.

W święta uroczyste rzym.-katol. (Nowy Rok, 1 dzień Wielkiej Nocy, 1 dzień Zielonych Świąt, Boże Ciało, 1 dzień Bożego Narodzenia) ekspedycje i kasy towarowe są zupełnie zamknięte.

Do ładowania i wyładowywania przesyłek wagonowych siłami nadawców i odbiorców na placach kolejowych wyznacza się dla dni powszednich godziny od 8 do 18, z tym warunkiem, że formalności nadawcze muszą być załatwione w godzinach służbowych kas towarowych i magazynach nadawczych.

SPIS STACJI KOLEJOWYCH. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie ogłasza: Z ważnością od 1 kwietnia br. wydano nowy „Spis stacji, przystanków i ładowni polskich kolei państwowych, oraz prywatnych, będących pod zarządem państwowym". Podręcznik ten zaopatrzony mapą P. K. P. daje interesowanym dokładne wskazówki co do położenia geograficznego stacji, co do ich zakresu działania, co do punktów granicznych i stacji zdawczych do poszczególnych obcych państw, co do kolejowych ajencji i celnych stacji miejskich i kolejowych przedsiębiorstw przewozowych. Do nabycia w kasie Dyrekcji PKP. Cena egzemplarza wraz z mapą i zmianami zaszłemi w czasie druku wynosi 60.000 Mk.

ST. KORWIN SZYMANOWSKA W OPERZE. W sobotę 7 bm. wystąpi w „Trawiacie" znakomita sopranistka Opery warszawskiej i scen zagranicznych. St. Korwin Szymanowska, która podczas ostatnich występów zdobyła nadzwyczajny sukces. „Trawiata" w jej interpretacji przewyższyła tak pod względem wokalnym, jak i scenicznym wszystkie dotychczasowe wykonawczynie tej partji, przypominając święconą tradycję niezapomnianej Belincioni, co nawet uznała cała krytyka krakowska. — W niedzielę dn. 8 bm. o 3.30 pop. niezrównana „Bajadera" z występem niezrównanej primabaleriny scen rosyjskich N. Nadieżdiny.

Ohydny mord polityczny w powiecie bialskim.

Agitator socjalistyczny morduje działacza narodowego. — Zezwierzęceni robotnicy za wódkę dopomagają zadeptać ofiarę na śmierć. — „Bohaterski" wójt uciekł pierwszy z miejsca zbrodni.

Biała w kwietniu.

Międzybrodzie kobiernickie, powiat Bialski, było w Wielki Czwartek widownią wstrętnej zbrodni, która z rodziła się z nienawiści partyjnej, szerzonej przez socjalistów i z pijaństwa. Znany agitator socjalistyczny w Międzybrodziu Feliks Martyniak odgrażał się już po wyborach członkowi Zw. Lud. Nar. Leonowi Pyrtkowi, że się z nim „porachuje przy sposobności". Sposobność się nadarzyła podczas przeglądu wojskowego w Kętach. Martyniak wracając z Kęt w gronie dobranych opilców i wójta Koniora, wstąpił do karczmy w Międzybrodziu kobiernickiem, gdzie zastał siedzącego Leona Pyrtka.

Poprzednio już w Porąbce fundował Martyniak obficie swoim kolegom, a gdy mu brakło pieniędzy, ręczył za niego w karczmie wójt Konior z Międzybrodzia lipnickiego. Podochocona kompanja rzuciła się na siedzącego w karczmie Pyrtka, a powaliwszy go na ziemię, skopali go butami do nieprzytomności, a następnie uciekli. Obecny wójt zamiast bronić ofiary, pierwszy dał drapaka. Przywołany lekarz z Kęt przywoływał do życia ofiarę, ale oświadczył zaraz, że pobity umrze, bo z jego wnętrzności zrobiono jedną miazgę. Faktycznie w 24 godzin umarł napadnięty wśród strasznych boleści, osierociwszy żonę i dwoje dzieci. Pogrzeb był formalną manifestacją wsi Międzybrodzia kobiernickiego. Cała wieś pogrążona w głębokiej żałobie z powodu straty poważanego obywatela, jak niemniej dlatego, że główny morderca człowiek miejscowy, splamił honor całej wsi.

Dla zrozumienia nastroju należy dodać, że Międzybrodzie lipnickie, znane jest ze spokojnych i światłych obywateli. Karczmy we wsi dawno niema, a robotnicy tam mieszkający, należą do chrześcijańskich organizacji zawodowych i do Zw. Lud.-Narod. Przy wyborach cała gmina głosowała na ósemkę z wyjątkiem rodziny głównego mordercy i oczywiście wójta (austrjackiego) Koniora, znanego agitatora ludowców. Może teraz nareszcie starostwo Bialskie usunie tego „odważnego" żelaznego wójta.

NIEWYBREDNI ZŁODZIEJE. Ubiegłej nocycy skradziono ze sklepu spożywczego A. Oraczewskiej przy ul. Szlak 8 około 30 kg. cukru, parę kg. cukierków, cykorji i nici, łącznej wartości około 2.5 miljona Mk. — Kradzieży musieli dopuścić się niezbyt wybredni i nieetatowi złodzieje, skoro tak urozmaicony łup ze sobą przez okno unieśli bez przeszkody.

BEZ UBRANIA. Zamieszkały przy ul. Straszewskiego 21 St. Kuźmiński, został ubiegłej nocy okradziony z garderoby, wartości 1.5 miljona Mk., pozostając narazie bez uczciwego okrycia, a tu na nieszczęście zamiast wiosny mamy jeszcze zimę, choć królowanie jej według urzędowej noty dawno się skończyło.

POWRÓT MASZYNY. Inżynierowi Wł. Bieniarzowi skradziono onegdaj z biura przy ul. Szpitalnej maszynę do pisania, która jednakże do właściciela swego szczęśliwie i w całości wróciła, przywłaszczyciele jej zaś w osobach: Michała Cyprjana, lat 24 i Stefana Bogusza lat 20, obaj z Krakowa dostali się do aresztu.

O GOSPODARCE GŁ. DYREKCJI SALIN W WARSZAWIE. Artykuł nasz, umieszczony w numerze świątecznym, o operetkowem administrowaniu salin przez Gł. Dyrekcję w Warszawie — wywołał w kołach górniczych ogromne wrażenie.

W Wieliczce utworzył się samorzutnie demonstracyjny pochód robotniczy, w czasie którego niesiono tablicę z napisem: „Precz z Główną Dyrekcją salin w Warszawie!" Do sprawy tej powrócimy jeszcze — przy najbliższej sposobności. Dodajemy, że posłowie narodowi obiecali zainteresować się tą sprawą — na terenie sejmowym.

POLSKI ZWIĄZEK OGRODNIKÓW I POMOCNIKÓW, w Krakowie, Karmelicka 21, zaprasza członków i miłośników róż, dnia 8-go kwietnia br. o godz. 3 i pół popołudniu. — Referat wygłosi p. Jedynak, były kierownik firmy Freego. 1154.

SKŁADKI złożone w Administracji „Gońca": Urzędnicy P. K. K. P. w Jaśle na rzecz kształcącej się polskiej młodzieży akademickiej Mk. 200.000.

Piosnka Don-Juana wiejskiego.

Maryś moja, Maryś moja, dziewucho!
Kocham ciebie, że aż w gardle mi sucho.
Moje słowa są prawdziwe i szczere;
Chodź do księdza, bo jak nie chcesz, to spierę.

PODZIĘKOWANIE.

Nie mogąc wszystkim osobiście podziękować, którzy wzięli udział w pogrzebie mego ukochanego syna Jakóba Müllera, żołnierza 6 pułku artylerji w Krakowie, pozwalam sobie na tej drodze złożyć serdeczne podziękowanie jego przełożonym oficerom z 6 baterji, jego towarzyszom broni i ewangelickiemu proboszczowi za wygłoszoną mowę pogrzebową w języku polskim i niemieckim.

To okazane mnie współczucie i wielka uprzejmość ze strony Wojskowości, zacieśniły jeszcze bardziej węzeł przyjaźni i sympatji, jaki mnie, jako Niemca z narodem polskim i Państwowością Polską wiąże.

Jakób Müller,

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Lwów. (PAT).

Giełda. Waluty: Ruble carskie 100-ki 300—350, 500-ki 300—350, drobne 75—100, dumskie 1000-ki 20—30, 250-ki 15—25, kiereńki 0.30—0.40, grzywny i karbowańce 1—3; franki franc. 2700—2790; szwajcarskie 7760 do 7840; belgijskie 2440—2460; funty ang. 196.000—198.000; dolary amer. 42.000—42.500, tr. 42.300; drobne i kanadyjskie 41.000 do 41.5000; marki niem. 1000-ki 2—2.05, 100 1.95—2, drobne 1.90—1.95; lei 500-ki 210 do 220, drobne 205—210; liry 2075—2100, tr. 2075; korony czeskie 1225—1245; austrjackie 0.60—0.61; węgierskie 10.50—10.70; dynary 410—430.

Co się dzieje w kraju.

Walka o duszę polskiego dziecka.

Polscy socjaliści bronią renegactwa i ogłupiania dzieci robotniczych. — Domagamy się szkoły polskiej!

Bielsko-Biała.

Miasto Bielsko i kilka gmin okolicznych do r. 1918 nie posiadało ani jednej szkoły polskiej, nawet prywatnej w Białej. Od roku 1902 istniały tylko prywatne szkoły T. S. L. Natomiast na szkolnictwo niemieckie tak rząd, jak wspomniane gminy łożyły olbrzymie ofiary i dzięki nim uczyniono z Bielska-Białej niewzruszoną, jak na owe czasy, fortecę germańską. W niemieckich szkołach wynaradawiały się corocznie tysiące polskiej młodzieży, która stawała się obfitym pognojem germańskiego szczepu. Do szkół niemieckich posyłali swe dzieci Polacy, jedni z głupoty i braku uświadomienia narodowego, drudzy z fizycznej konieczności, a inni (tych było najwięcej) pod terorem ekonomicznym przemysłowców niemieckich. **Biedny robotnik polski dla zdobycia marnego zarobku sprzedawał niemieckiemu fabrykantowi nie tylko swoje zdrowie i siły, ale nawet — duszę własnego dziecka!** Ten teror gospodarczy przetrwał do dzisiaj, choć w złagodzonej formie.

Dlatego z uznaniem powitało polskie społeczeństwo na Kresach zarządzenie Kuratorjum szkolnego krakowskiego, że dzieci polskich nie wolno przyjmować do szkół niemieckich. Przemawiają za tem względy narodowe, pedagogiczne, a nawet socjalne, bo urzędowy nakaz jest najlepszą wymówką dla zależnego robotnika wobec ewentualnych pretensji kapitalisty Niemca. W myśl wydanego zarządzenia Kuratorjum szkol. po świętach wszystkie dzieci polskie, znajdujące się w niemieckich szkołach powszechnych w Białej i Lipniku, mają powrócić na „Ojczyzny łono" i pobierać naukę w mowie ojców, dziadów i pradziadów.

Zarządzenia władz szkolnych tak są logiczne, że nawet Niemcy nie stawiają jawnego oporu, natomiast z całą furją wystąpili przeciw tym zarządzeniom — polscy socjaliści i to oficjalnie przez swoich przewódców w prasie, na zgromadzeniach i w osobistych interwencjach. Postulat szkoły macierzyńskiej, uznany w całym świecie pedagogicznym, określają nasi postępowi z P. P. S. jako wstecznictwo, szowinizm i krępowanie wolności osobistej.

Niedawno inspektor szkolny podczas urzędowej wizytacji niemieckiej szkoły w Lipniku napotkał kilkoro dzieci polskich, całkowicie zaniedbanych w nauce, a stwierdziwszy, że dzieci te dla słabej znajomości języka niemieckiego nie czynią postępów, nakazał przepisać je do szkoły polskiej. Ale jakież było jego zdziwienie, gdy za parę dni zjawia się w kancelarji Rady szk. powiat. przewódca P. P. S. dr. Gross i domaga się kategorycznie cofnięcia inspektorskiego zarządzenia. Towarzyszący zaś p. Grossowi towarzysze **udowadniają, że oni są międzynarodowcami i dlatego do polskiej szkoły dzieci nie poślą.** — Gdzie Rzym, a gdzie Krym?

Dziwną jest logika P. P. S., ale ogół społeczeństwa polskiego na kresach za tą logiką nie pójdzie! Na to domagamy się szkół polskich od rządu, żeby nasze dzieci wyrosły na świadłych Polaków, a nie ogłupionych renegatów, czy międzynarodowców.

Niemcy mają prawo do swoich szkół, o ile wychowują w nich dzieci niemieckie. Na szkoły janczarów pieniędzy jednak nie mamy. Taką zaś szkołą janczarów jest w Białej Klasztorna szkoła powsz. żeńska, niemiecka szkoła przemysłowa uzupełniająca i w pewnej mierze wszystkie szkoły niemieckie w Białej i Lipniku.

Czas więc najwyższy z tem skończyć!





Co się działo wczoraj na giełdzie.

Kraków, 6 marca.

Tendencja tak w dziale dewizowym, jak i w akcjach niezmieniona. Waluty nieco osłabły. Ruch niewielki.

Opowiadają sobie, że dziś miała nastąpić w Warszawie rewizja listy banków dewizowych, a lista ta ma być rozszerzoną. Naturalnie na temat, kto dostanie w Krakowie prawo dewizowego banku, są rozmaite kombinacje. Gdyby taka sytuacja była w Anglji, porobionoby zapewne ogromne zakłady. U nas nie zakładano się, ale zato kilku reprezentantów wydziedziczonych banków miało dobrą minę. To ci, którzy się spodziewają dobrego rozwiązania. (a.)

Kraków (PAT).

Waluty: Dolary St. Zjedn. 41.550, 43.500, tr. 42.400, czeki 41.500, 43.500, tr. 42.600, 42.500; funty angielskie 195.000, 203.000, czeki 195.000, 203.000, tr. 200.000, 197.000; floreny holenderskie 16.250, 17.250, czeki 16.250. 17.250, tr. 17.000; franki francuskie 2750, 2850, tr. 2800, czeki 2750, 2850 tr. 2800, 2770; franki belgijskie 2325, 2425, czeki 2325, 2425; franki szwajcarskie 7800, 8000, czeki 7800, 8000, tr. 7950, 7900; marki niemieckie 1.80. 2.10, czeki 1.80, 2.10, tr. 2.03; korony austryackie 0.57, 0.63, czeki 0.57, 0.63, tr. 0.61, 0.61 1/2; korony czeskie 1200, 1300, tr. 1270, czeki 1200, 1300, tr. 1210, 1275.

Akcje: P. T. H. 4000, 4700, tr. 4200, 4300; Pharma 20.000, 26.000, tr. 23.500, 24.250; Polski Glob 950, 1150, tr. 1000, 1100; Zieleniewski 105.000, 115.000. tr. 110.000, 107.000; H. Cegielski 108.000, 115.000, tr. 110.000, 112.000; Parowozy 30.000, 35.000, tr. 31.500, 34.500; Automotor 4500, 5500, tr. 4800, 5100; Trzebinia maszyny 29.000, 35.000, tr. 32.500. 31.000; Pocisk 9000, 12.000. tr. 10.000, 11.000; Górka cement 70.000, 75.000, tr. 72.000, 74.000; Tepege 30.000, 35.000, tr. 30.000, 32.500; Polska Nafta 105.000, 115.000, tr. 108.000, 114.000; Strug 7500. 8500, tr. 7750, 8000; Krakus 18.000, 23.000, tr. 20.500; Chodorów 62.000, 70.000, tr. 63.000, 64.000; Ćmielów 43.000, 48.000, tr. 43.000, 46.000; Elektrownia Siersza 7500, 9000, tr. 8000, 8400; S. W. Niemojowski 20.000, 25.000, tr. 22.000; Polski Bank Przemysłowy 4200, 4800, tr. 4600; Bank hipoteczny 2500, 3000, tr. 2800, 2900; Bank Zw. Sp. Zarob. 20.000, 24.000, tr. 21.000, 23.000.

Warszawa. (PAT).

Waluty. Dolary Stanów Zjednocz. 42.550. 42.300, sprzed. 42.510, kupno 42.090; franki belgijskie 2355; marki niem. 2.00.

Czeki. Belgja 2390, 2360, sprzed. 2370, kupno 2348; Berlin 2.04 1/2, 2.00 sprzed. 2.02, kupno 1.98; Gdańsk 2.04, 2.00 sprzed. 2.02, 1.98; Holandja 16.800, 16.600; Londyn 200.000, 196.000 sprzed. 197.000, kupno 195.000; Nowy York 42.750, 42.300. sprzed. 42.500, kupno 42.090; Nowy York drobne sprzed. 42.460, kupno 42.040; Paryż 2830, 2795, sprzed. 2809, kupno 2791; Praga 1272 1/2; Szwajcarja 7950. 7888. sprzed. 7927, kupno 7849; Sztokholm 11.160; Wiedeń 0.62, 0.61 1/2, sprzed. 0.61 1/2, kupno 0.60 1/2; Włochy 2185, 1250.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 002.57; Holandja 213.45; Nowy York 543; Londyn 2535; Paryż 35.45; Medjolan 27.07; Praga 16, 17 1/2; Budapeszt 0.12 1/2; Belgrad 5.40; Sofia 4.10; Warszawa 001.30; Wiedeń 000.76 1/2; Austr. korona stempl. 000.78.

Czarna giełda w pełni pracy.

Niefortunne zarządzenia ministra Grabskiego. — Czarna giełda panią sytuacji na rynkach pieniężnych. — Zniesienie dawnych kontroli i obław nad niszczycielami marki polskiej. — Polskie banki tworzą ekspozyturę dla wygody giełdy na Stradomiu i Kazimierzu. — Bezskuteczne próby ograniczenia handlu dewizami

Zarządzenie ministra skarbu celem ukrócenia machinacji walutowych przez ograniczenie praw obrotu dewizami bankom. nie odniosły skutku, owszem przerzuciły punkt ciężkości na czarną giełdę, działającą tem intenzywniej, a pozostającą bez jakiejkolwiek kontroli. Smutnym objawem przewagi czarnej giełdy, jest dostosowanie do jej celów niektórych banków urządzających dla wygody czarnej giełdy ekspozyturę na Stradomiu i Kazimierzu. Zaniechano już obław, urządzanych dawniej co jakiś czas, a zgrana banda, pracująca nad utrzymaniem niskiego stanu naszej waluty, będąca głównym rezerwoarem odpływu pieniądza, dowolnie przekręcająca skoki i zniżki walut, jak się okazało, ma duży wpływ nietylko na oficjalną giełdę miast, w których działa, lecz także na zagraniczne targi pieniężne.

Ograniczono działalność banków w dziale dewizowym, w których zaprowadzenie kontroli jest możliwem, bo istnieje przecież w Krakowie także kontrolny organ ministerstwa skarbu, komisarz, mający prawo wglądu w czynności banków, w tej dziedzinie. Czy jeden taki organ wystarczy, nie wiadomo, a w każdym razie aparat kontrolny zwiększyć można i dostosować do obecnych warunków. Łatwiej jest rozciągnąć kontrolę nad bankami i kantorami, niż nad setkami zbrodniczych indywiduów w norach przechowujących swe zapasy gotówkowe, a wychodzących ostrożnie, aby uniknąć baczności organów śledczych i ujść cało z urzędzonej niespodziewanie lub spodziewanie obławy. Próby ograniczenia legalnego handlu dewizami nie udawały się, nie tylko u nas, lecz także zagranicą, a zawsze tylko wzmacniały nielegalne obroty. Bankom należy zatem udzielić prawa obrotu dewizami i rozciągnąć kontrolę celem zapobieżenia nadużyciom.



„Cracovia" w Danji.

„Cracovia" wyjechała na Święta Wielkanocne zagranicę, a mianowicie do Danji i południowej Szwecji. Jak obecnie przybywają wiadomości, o zawodach tamże rozgrywanych „Cracovia" sławy i imienia sportu piłkarskiego polskiego nie osłabia klęskami, lecz **zwycięstwami przyczynia się do rozpowszechnienia sportu polskiego daleko na krańcach Europy.**

Pierwszy mecz rozegrany w Danji w miejscowości Aarhus z drużyną tej samej nazwy przynosi białoczerwonym klęskę w stosunku **4 : 2.** Drużyna krakowska prawie że z kolei. zmęczona długą podróżą musiała przegrać z wypoczętym przeciwnikiem. Jednakowoż drugiego dnia klęska została powetowana **zwycięstwem w stosunku 6 : 1.** „Cracovia" wykazała w nim wszelkie swe walory pierwszoklasowości, najlepsi na boisku byli: **Kałuża i Sperling.** Meczem tym rozegrał Poš'el 100 **mecz w barwach klubu.** Ostatnie chwile przynoszą wiadomość o zwycięstwie „Cracovii" **w Helsingfors w stosunku 4 : 1.**

Wynikami temi zrehabilitowała „Cracovia" swój zresztą niezbyt fortunny wyjazd do Francji. — he —

W niedzielę będzie miał sposobność ujrzeć sportowy Kraków zawody drużyny węgierskiej **„Vivo" z „Wisłą",** w sobotę z „Jutrzenką".

„Vivo" obecnie znajduje się na turnee w Polsce. pierwsze mecze rozegrało w Łodzi z „Ł. K. S.", a pierwszego dnia uzyskało wynik 3 : 1. drugiego zaś 6 : 0. — Zawody więc powyższe budzą wielkie zainteresowanie, zwłaszcza, iż „Wisła" znajduje się obecnie w doskonałej formie. a tempem i wytrzymałością niewiele ustępuje drużynom węgierskim.

OGŁOSZENIA

Drobne ogłoszenia

Wolne posady

SAMUEL Lichtman, Tartak parowy w Dobromilu poszukuje dwóch gatrowych tylko z dłuższą praktyką, posada wolna. 1150

STENOTYPISTKA, pisząca na maszynie po polsku i francusku, potrzebna zaraz. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Stenotypistka polsko-francuska". 1092

FACHOWCA napełniacza wód mineralnych, obznajomionego z motorem elektrycznym, maszynami, poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Wody mineralne". 1109

POTRZEBNI na wyjazd: tokarze, frezerzy, heblarze, giserzy na stal, bankarze, odrabiacze i pomocnicy. Zgłaszać się: Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Warszawa, Plac Napoleona 10, pokój 1. 1117

Poszukują posady

KRAWCOWA wydoskonalona w szyciu garderoby damskiej, dziecinnej i bieljzny, poszukuje szycia po domach. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Krawcowa". 1090

PANIENKA z 3 letnią praktyką biurową, ładnym pismem, biegła w rachunkach, umiejąca pisać na maszynie poszukuje od 1 maja b. r. odpowiedniej posady najchętniej na wsi jako kasjerka lub sekretarka. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Energiczna". 1093

MŁODY pracowity człowiek, żonaty, poszukuje posady jako stangret na majątku lub w mieście, ew. na większym gospodarstwie, najchętniej z mieszkaniem. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Stangret". 1094

INŻYNIER mechanik, 20 lat praktyki, także odlewnictwo, język polski i francuski, przyjmie zaraz stanowisko inżyniera, kierownika ruchu, lub zastępcy szefa w fabryce maszyn. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Inżynier". 1096

POSZUKUJĘ towarzyszki na wyjazd do Norwegji na lato. Zgłoszenia pod „Norwegja do „Gońca krak.". 1097

Sprzedaż

GATRY, obrabiarki, do drzewa i żelaza motory, lokomobile, kotły maszyny parowe, pompy parowe — centryfugalne, maszyny młyńskie, turbiny, transmisje, pasy, oraz inne maszyny dla każdego przemysłu i rękodzieła po cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot". Lwów, Batorego 4. 1066

GLEJTA zagraniczna, mielona i w łuskach nadeszła do firmy **TECHEBU** 1151 **KRAKÓW, ul. Florjańska 7.**

ODMŁADZAJĄCY krem Radium Lenoic 72 przywraca młodzieńczy wygląd najbardziej zniszczonej cerze. Usuwa bezpowrotnie w ciągu 14 dni zmarszczki, wągry, piegi, czerwoność nosa, oraz inne braki cery. Żądać wszędzie. 1078

URZĄDZENIE rzeźnicze, krokszytny, kontuar marmurowy sprzedam. Wiadomość w Adm. „Gońca" pod „Urządzenie". 1079

1000-morgowy piękny majątek w księstwie z bogatym żywym i martwym inwentarzem po 1 milionie Mp. morga zaraz na sprzedaż. M. Szczepaniak, Krotoszyn, Rynek 36 I p. 1085

ZARAZ na sprzedaż urządzenie fabryki obuwia: maszyna do przyszywania podeszew, fabrykat Mansfeld Leipzig, maszyna do szerfowania, maszyna do cholewek (słupkowa), maszyna do dziurkowania Singera, 30 numerator, 76 kopyt, 12 noży sztancowych i wszelkie przyrządy. Cena podług ugody. Dom Handlowy i Komisowy Eksport-Import J. Wiśniewski, Rawicz, ul. Kolejowa 47. 1086

AUTO ciężarowe, mało używane, 3/4-tonowe, warki „Oppel" z gumami, wozem dodatkowym i całkowitem urządzeniem do transportu okrąglaków, jak zwrotnią i windą, natychmiast do sprzedania w fabryce mebli J. Skřivanek, Cieszyn. 1061

SPRZEDAM piękny folwark blisko Krakowa Zgł. Adm. „Gońca" pod „Majątek, 400 mil". 1141

Kupno

KUPIĘ DYWAN oraz obrazy: Malczewskiego, Fałata i innych polskich artystów. Zgłoszenia też z prowincji z opisem przedmiotu, wymiarem i ceną pod „Obraz" do Adm. „Gońca". 1062

SAMOWARÓW, Insterbronzów, zegarków firmowych poszukuje „For, tuna", Nowy Świat 10 Warszawa. 1075

MOTOCYKL marki „Indjana" „Charley", ewentualnie inny, dobrej marki i o większej sile, w zupełnie dobrym stanie, wraz z bocznym wózkiem i odnośnymi dokumentami, kupię natychmiast. Zgłoszenia z dokładnym opisem, ceną i wyszczególnieniem posiadanych papierów do dnia 7 kwietnia b. r., przyjmuje Biuro Ogłoszeń J. Hlawski, Sosnowiec pod „Indjana". 1087

PRZYJMĘ zastępstwo pokupnego artykułu Zgłoszenia pod „Zastępstwo" do Adm. „Gońca" 1098

RZEPY białej, jadalnej wagonowo poszukuję. Zgłoszenia pod „Rzepa" do Adm. „Gońca". 1099

Matrymonialne

IDEALNEGO, szlachetnego serca poszukuje tak niezwykłą drogą sierota lat 21 w celu matrymon. Panowie inteligentni raczą z zaufaniem oferty nadesłać (o ile możności z fotografją), którą się natychmiast dyskretnie zwraca, do Admin. „Gońca" pod „Sierota". 1081

WDOWIEC bezdzietny, lat 27, przystojny inteligentny, zajmujący stanowisko buchaltera w przedsiębiorstwie naftowem, ożeni się z panną w wieku lat 27 do 30, bardzo inteligentną i mądrą. Łaskawe zgłoszenia do Administr. „Gońca" pod „Zawisza". 1116

Lokale

Z POWODU wyjazdu sprzedam sklep z mieszkaniem, Warszawa-Praga, ul. Grochowska 49 m. A. Węglewska 1076

LETNISKO!

Pani z 7-letnią córeczką poszukuje przy lesie i wodzie pokoju z utrzymaniem na lipiec i sierpień. Ewentualnie wynajmę 1 lub 2 pokoje bez utrzymania z prawem używania kuchni. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Letnisko". 1083

MIESZKANIE obok plant 3 pokoje, kuchnia, gaz, elektr., zamienię na większe. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. „Gońca" pod „Planty". 1067

MIESZKANIE w Warszawie za takie samo w Krakowie zamienię. Zgłoszenia pod „Zamiana" do Adm. „Gońca" 1052

Różne

W NIEDZIELĘ 25 marca w tramwaju skradziono pieniądze 300 tysięcy mkp., 112 dolarów i dokumenty na nazwisko Piotr Kowalik. Proszę o zwrot dokumentów, Podgórze, Lwowska 14. 1077

POSZUKUJE się motoru na gaz ssany 36 HP. w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny uprasza się nadsyłać do Admin. „Gońca" pod „Motor". 1088

WYNAJMĘ pianino na dobrych warunkach. Zapłatę mogę uskutecznić ewentualnie towarem. Zgłoszenia pod „Wynajmę pianino" do Admin. „Gońca". 1103

KTO ma jakikolwiek interes do załatwienia w Danii, Szwecji lub Norwegii, niechaj się zwróci listownie do Adm. „Gońca" pod „Interes". 1113

POTRZEBUJESZ kancelistów, maszynistek, kasjerów, magazynierów, korepetytorów, rządców, leśników, techników i tp. zgłoś się do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, oddział dla umysłowo pracujących, Warszawa, plac Napoleona 10, pokój 15. 1125

PRZYSTĄPIĘ do Spółki rentownego przedsiębiorstwa, dając współpracę. Zgłoszenia do Adm. „Gońca krak." pod „Współpraca". 1105

POŚREDNICZĘ przy zamianach wszelkiego rodzaju, załatwiając sprawy jak najkorzystniej bez prowizji ze strony proponującego. Zgłoszenia pod „Pośrednictwo" do Adm. „Gońca". 1114

DOJADĘ w podróż zagranicę jako doświadczony Cicerone. Zgłoszenia pod „Podróż" do Adm. „Gońca". 1111

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarządem R. Farka w Krakowie.